

Wojciech Dominik JAROSŁAWSKI * (Uniwersytet w Siedlcach, Polska)

Prywatne muzea militariów w Polsce i ich znaczenie dla badań historycznych

(Private military museums in Poland and their importance for historical research)

Abstract: The article presents the development and significance of private museums in Poland for historical research. The author attempts to prove the need to collect and preserve historical exhibits in non-state museums and their impact on the popularization of history.

Key words: private museum, military museum, collaboration in the field of history

Streszczenie: Artykuł przedstawia rozwój i znaczenie prywatnych muzeów w Polsce dla badań historycznych. Autor próbuje udowodnić potrzebę gromadzenia i zabezpieczania eksponatów historycznych w niepaństwowych placówkach muzealnych oraz ich wpływ na popularyzację historii.

Słowa kluczowe: muzeum prywatne, muzeum wojskowe, współpraca w dziedzinie historii

Wstęp

Przedmiotem artykułu jest zbadanie znaczenia prywatnych muzeów militariów w Polsce dla badań historycznych. Temat zostanie zawężony do badania polskich muzeów militariów, a poszerzony o opis zasobów i ich znaczenia oraz opis działań podejmowanych przez prywatne muzea militariów w popularyzacji historii w Polsce i przydatnych dla badań historycznych. Powyższy temat nie był przedmiotem opracowań naukowych, choćby dlatego, że samo zagadnienie muzealnictwa prywatnego w Polsce jest dość nowe.

* jaroslowski007@gmail.com

W pracy zamierzam podjąć próbę pokazania, jaki wpływ na rozwój badań historycznych mają muzea prywatne, a w szczególności kolekcje eksponatów o tematyce militarnej oraz jak badacze historii oceniają przydatność tego typu instytucji i ponadto, jakie działania muzeów prywatnych korzystnie wyróżniają je w popularyzowaniu historii. Ubocznym, niewymiernym, ale jak sądzę, najważniejszym efektem pracy byłoby skłonienie naukowców, a w szczególności historyków i archeologów, do podejmowania szerszej współpracy z muzealnikami prywatnymi w zakresie prowadzenia badań historycznych.

Zadaniem historyka jest opis procesów społecznych, politycznych oraz kulturowych w minionych epokach, przede wszystkim na podstawie dostępnych materiałów pisanych, a więc literatury, listów, pamiętników, dokumentów. Celem pracy historyka jest, na podstawie pozyskanych nowych, nieznanymi wcześniej informacji, wzbogacenie lub nowe zinterpretowanie tego, co zostało już odkryte i opisane przez historyków wcześniej.

Badania historyczne prowadzone są w oparciu o metody historyczne, w tym metodę ustalania faktów na podstawie źródeł. Zamierzam wykazać, jak bardzo przydatne są działania oraz zasoby prywatnych muzeów militariów dla badań historycznych.

Większość publikacji na temat muzealnictwa prywatnego w Polsce porusza zagadnienie całościowo, nie dzieląc muzeów prywatnych ze względu na rodzaj zbieranych eksponatów, co może być przyczyną przekonania, że prywatnych muzeów militarnych w Polsce jest niewiele. Według danych GUS-u z 2021 roku¹ liczba muzeów w Polsce wynosi 956, w tym muzeów państwowych jest 610, resztę stanowią placówki prywatne o statusie muzeum, czyli posiadające regulamin zatwierdzony przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz prowadzące działalność muzealną². Obecnie, w 2023 roku, liczba muzeów prywatnych w Polsce przekroczyła liczbę muzeów państwowych, a Polska pod tym względem stała się ewenementem na skalę światową³.

Dostępne opracowania dotyczące muzeów prywatnych powstawały od początku XXI wieku i stanowią zbiór informacji o charakterze ogólnym, w niewielkim stopniu, raczej wcale, przydatnych do opracowania tematu niniejszej pracy. Jednym z dostępnych źródeł informacji są artykuły w czasopismach naukowych i publicystycznych.

¹ *Raport Muzea w 2021 roku*, GUS 2022, s. 6.

² Dz.U. 1962 Nr 10 poz. 48 ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury.

³ *Urzednicy nazywaja ich „wariatami”*. *Muzea prywatne to cale ich zycie*, <https://wiadomosci.radiozet.pl/polska/Historia-po-sasiedzku.-Kilka-slow-o-muzealnictwie-prywatnym>, (dostęp:12.06.2023).

Polskie militarne muzealnictwo prywatne w czasach rozbiorów

Na początku artykułu należałoby odpowiedzieć na pytanie: czemu ludzie zbierają pewne przedmioty, z których tworzą kolekcje, a później muzea? Katarzyna Barańska w opracowaniu „Muzeum w sieci znaczeń” wymienia trzy powody, dla których ludzie zaczynają kolekcjonować różne przedmioty. Pierwszy powód dotyczy kolekcji tych pamiątek, które są bezpośrednio związane z osobą kolekcjonera, mają na niego wpływ emocjonalny, tworzą jego historię: „Są ważnym fragmentem usiłowań nadania sensu naszym historiom osobistym, szczęściu i nieszczęściu, kreowania niezbywalnej świadomości osobistej i społecznej koncentrującej się na historii własnego życia i umiejscowieniu tej wizji w odniesieniu do świata zewnętrznego”⁴. Drugim powodem powstawania kolekcji prywatnych może być rodzaj manii, czyli zbierania w nieskończoność artefaktów związanych z określoną rodziną, bez konkretnego, racjonalnego powodu. To zjawisko jest znane na całym świecie, również w Polsce. Do muzeów państwowych trafia po śmierci ich właścicieli wiele kolekcji prywatnych, nie stanowią one jednak cennego zasobu, jeśli nie posiadają opracowanej systematyki i kontekstu. Ich wartość jest zawarta w artefaktach jako zbiorze. Ten zbiór może okazać się interesującym materiałem do badań raczej dla socjologów, ewentualnie etnografów. Znane w Polsce zbiory tego rodzaju zawierają pocztówki, serwetki czy miniatury wozów strażackich⁵. Trzecim powodem zbierania przedmiotów według K. Barańskiej jest kolekcjonowanie systemowe, racjonalne, mające swój kontekst i myśl przewodnią. Tego typu kolekcje znajdujemy w większości prywatnych muzeów w Polsce, jak i w muzeach państwowych. Jest to też rodzaj formy zbieractwa, ale najcenniejszy, najwięcej wnoszący do rozwoju badań historii przedmiotu.

Ważnym zagadnieniem jest zrozumienie celu kolekcjonowania. Zdzisław Żygulski podkreśla, że celem gromadzenia zbioru jest zapobieganie „zniszczeniu i całkowitemu zniknięciu zarówno pewnych tworów materii nieożywionej, różnych form życia lub jego pozostałości, jak też samego człowieka i wytworów jego kultury oraz techniki”⁶. Podejście to odnosi się do szerokiego spektrum wszystkich gałęzi muzealnictwa.

Podjmując próbę analizy wpływu zasobów i reprezentowanego potencjału prywatnych muzeów militarnych na pracę historyka, należy podać definicję owych muzeów, według której dobierane są przykłady w niniejszej pracy. Do prywatnych muzeów militarnych zaliczone zostały wszelkie kolekcje broni i uzbrojenia udostępnione w większym lub mniejszym zakresie do zwiedzania i prowadzenia badań naukowych, a jednocześnie niebędące własnością organów państwa lecz osób prywatnych,

⁴ BARAŃSKA 2013: 69.

⁵ Tamże, s.70.

⁶ ŻYGULSKI 1982: 13.

bądź stowarzyszeń. Historycznie biorąc, mogą być one podporządkowane prawu, bądź nie, w zależności od czasu, w którym działały. Prywatne muzea w bardzo rzadkich przypadkach są strictly militarne, ponieważ wśród muzealników prywatnych od wieku XIX aż do drugiej połowy XX wieku prym wiodła idea zbierania rzeczy pięknych bądź wartościowych historycznie lub materialnie. Dlatego w omawianych muzeach poza bronią, będą znajdowały się takie eksponaty, jak: numizmaty i medale, różne rodzaje ubrań i biżuteria, zabytki archeologiczne pozyskane z wykopalisk – bardzo powszechne w końcu XIX wieku, różnego rodzaju porcelana i ceramika, meble oraz obrazy i rzeźby. Niejednokrotnie, militaria będą stanowić tylko jeden z wielu działów, które posiada muzeum.

Prywatne zbiory militarne stanowią najstarszy znany rodzaj muzealnictwa. Jego początku możemy szukać w starożytnej Mezopotamii nad rzeką Tygrys w mieście Aszur (dzisiaj Qal'at Scherqât), gdzie odkryto, zdobyte przez króla Szalmanasara III na księciu Marduk-mudammîq z Namrii, głowice kamiennych buław, wystawionych na widok publiczny przy jednej z bram miejskich⁷.

W starożytności przykładów wystawiania na widok publiczny trofeów wojennych, w celu ukazania własnej siły było więcej. W Grecji i Rzymie militarne kolekcje (będące w dzisiejszym rozumieniu prywatnymi muzeami militarnymi) były gromadzone przez władców i eksponowane w świątyniach, na przykład w słynnym skarbcu Ateńczyków w świątyni Apollina w Delfach wystawiano zbroje i broń Persów zdobytą po bitwie pod Maratonem w 490 r. p.n.e.⁸.

Starożytni historycy wykorzystywali w swoich opisach zasoby militarne protoplastów muzeów prywatnych. Tukidydes opisując Wojnę Peloponeską, odwiedzał Ateny, gdzie analizował trofea wojenne zgromadzone na Akropolu⁹. Ukazuje to, istniejącą od najdawniejszych czasów, potrzebę gromadzenia artefaktów z wojen na rzecz dokumentowania wiedzy historycznej i prowadzenia działań propagandowych.

Słowo „muzeum” pochodzi od greckiego „muzeion”, które pojawiło się w wieku III p.n.e. i oznaczało w starożytności każde miejsce poświęcone muzom, opiekunkom poezji, tańca, sztuki i nauki. W „muzeionach” gromadzono zbiory z dziedziny przyrody oraz nauk humanistycznych. Pełniły też funkcję ekskluzywnych miejsc do prowadzenia swobodnych dysput filozoficznych i niewątpliwie były źródłem inspiracji intelektualnej. Najsłynniejsze „muzeiony” powstawały za czasów panowania dynastii Ptolemeusza w Aleksandrii w Egipcie¹⁰.

Schyłek muzealnictwa prywatnego w czasach starożytnych postępował wraz z upadaniem Cesarstwa Rzymskiego. Najazdy ludów z północy niszczących wszelkie przejawy kultury oraz coraz mniejsze przejawy życia społecznego nie sprzyjały

⁷ Tamże, s.12-13.

⁸ Tamże, s.15.

⁹ TURASIEWICZ 2004.

¹⁰ ORYSIAK 1977: 9.

rozwojowi jakichkolwiek form muzealnictwa. Wiele ówczesnych artefaktów nabywali prywatni kolekcjonerzy, lecz nie dzielili się nimi z szeroką publicznością.

W średniowieczu, na terenach uważanych za polskie, początków muzealnictwa prywatnego możemy upatrywać w wystawianiu na zamkach zbroi i uzbrojenia, które wyszło już z użycia. Z czasem rolę wystawienniczą zaczęły przejmować Kunstkamery, czyli gabinety osobliwości, popularne zwłaszcza w epoce odrodzenia, w XVII wieku. Niejednokrotnie, poza dziełami sztuki i okazami przyrodniczymi, umieszczano w nich militaria zwłaszcza z odległych zakątków globu, co miało charakter bardziej ciekawostkowy niż naukowy, ale stało się początkiem zainteresowania militarystyką i rozwijało chęć podzielenia się wiedzą z innymi.

Konstanty Starykoń-Grodecki w artykule „Zbiory Prywatne” wskazuje kilka powodów, dla których ludzie kolekcjonują i wystawiają swoje przedmioty. Jednym z nich jest podświadome przeświadczenie, że skoro obiekt przeżył swojego wytwórcę, to zawiera „jego myśl i energię”¹¹, które należy uszanować. Drugą przyczyną, zdaniem Grodeckiego, jest artystyczne zamiłowanie do zbierania rzeczy pięknych. Autor wyraża pochlebną opinię o muzealnictwie i kolekcjonerstwie prywatnym, jako najlepszym sposobie na odszukiwanie w najdalszych zakątkach oraz na ratowanie przedmiotów, a następnie traktowaniu ich jako eksponatów muzealnych. Na podstawie obserwowanego dużego zainteresowania wystawami pamiątek po Janie Sobieskim i Stefanie Batorym, Grodecki wskazuje na dużą rolę edukacyjną wynikającą z eksponowania prywatnych zbiorów oraz zauważa jednoczesne niewielkie zainteresowanie zbiorami państwowymi¹². Odmienny pogląd na zbieranie muzealiów przez kolekcjonerów ma autor artykułu „Zbiory Artyleryjskie w Polsce”. Uważa on, że najgorsze, co mogło się stać udziałem rzadkich eksponatów artylerii polskiej z XVII i XVIII wieku, to przetrzymywanie ich w prywatnych muzeach¹³.

W drugiej połowie XVIII wieku przyjęto odmienny sposób patrzenia na naukę. Zaczęto interesować się historią. W wieku oświecenia zachwycono się starożytnością i antykiem. Swoją rozkwit przeżywała archeologia. Coraz więcej artefaktów zaczęto wydobywać z zasypanych antycznych miast, a przedmioty w ten sposób wydobyte trafiały na królewskie dwory i do możnowładców w całej Europie. W Polsce wielu magnatów na czele z królem Stanisławem Augustem Poniatowskim kolekcjonowało antyki lub ich kopie. Król Stanisław August poza olbrzymią kolekcją antycznych rzeźb i obrazów pędzla największych europejskich mistrzów umieścił w swojej galerii wiele rodzajów broni palnej i innego uzbrojenia. Zgodnie z polską tradycją zbierał broń wschodnią, bardzo ozdobną, szable i miecze oraz pistolety i karabiny. W królewskiej kolekcji obrazów nie brakowało tematyki militarnej obrazującej wystawność,

¹¹ STARYKOŃ-GRODECKI 1935: 25.

¹² Tamże.

¹³ M.W.W. 1935: 119.

bogactwo i strojność mundurów z czasów jemu współczesnych i z epok wcześniejszych¹⁴.

Jedno z najstarszych muzeów militarnych na terenach polskich powstało w Rogalinie w 1820 roku i było najczęściej nazywane Zbrojownią. Znajdowało się ono w kompleksie pałacowym hr. Rogera Raczyńskiego, bibliofila, kolekcjonera, mecenasa sztuki i patrioty polskiego, którego celem działania było upamiętnienie historii swojego kraju. W Zbrojowni znajdowały się miecze, dzidy i broje z okresu pierwszych wojen krzyżackich odnalezione na ziemi wielkopolskiej¹⁵. „Przyjaciół Ludu” z 1840 roku podaje, że Zbrojownia stanowi wspaniały zbiór pamiątek wojskowych po polskich bohaterach i podaje jako przykład hełmy z czasów króla Władysława Łokietka, zamieszcza również jedyną znaną rycinę przedstawiającą wnętrze owej Zbrojowni. Jest to ostatnie jej wyobrażenie, ponieważ budynek, gdzie się znajdowała oraz cały pałac zdewastowany został przez wojska pruskie w 1848 roku. Po odbudowie następnymi właścicielami Rogalina, Roger Raczyński i Edward Aleksander Raczyński znów umieszczają część zachowanych zbiorów w Zbrojowni, której wygląd wewnątrz stylizują według stanu przed zniszczeniem. Wystawa ta przetrwała do 1939 roku, do czasu kiedy cały kompleks zajęli Niemcy. Zbiór przestał istnieć na skutek zniszczenia i roztrwonienia w czasie wojny¹⁶.

Już w 1823 roku została podpisana umowa pomiędzy Józefem Ossolińskim twórcą Zakładu Narodowego a Henrykiem Lubomirskim dotycząca między innymi utworzenia muzeum, w którym oprócz dzieł sztuki miały znajdować się pamiątki narodowe, w tym również i broń. Zbiory miały pochodzić z kolekcji obu stron umowy oraz być wzbogacane o dary ofiarowane przez rodaków. Miejscem ich wystawienia miał być kompleks pałacowy w Przeworsku. Pierwszą wystawę dla publiczności udało się otworzyć w 1841 roku, ale dopiero po utworzeniu Ordynacji Przeworskiej i orzeczeniu przez sąd o nierozdzielności obydwu kolekcji można było utworzyć wielką wystawę pamiątek historycznych i malarstwa, którą otworzono w 1869 roku. Podzielono ją na dwa zespoły: Przedmiotów Historycznych, który znajdował się na wystawie muzealnej i Malarski znajdujący się w salach Galerii w zakładzie Ossolińskich¹⁷. Edward Chwałewik opisuje, że część militariów była dostępna do zwiedzania już podczas pierwszej wystawy w pałacu w Przeworsku. Nazywa to miejsce Zbrojownią¹⁸. Zdjęcia ukazujące wystawę w nowej siedzibie potwierdzają, że militariów przybyło, wśród nich była broń sieczna i działa. Ośrodek ten pełnił aż do

¹⁴ *Katalog muzeum w Łazienkach Królewskich*, <https://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/katalog/obiekty>, (dostęp: 12.06.2023).

¹⁵ CHWALEWIK 1927: 130.

¹⁶ PRZYJACIEL LUDU 1840: 154.

¹⁷ *Muzeum Książąt Lubomirskich*, <https://ossolineum.pl/index.php/muzea/muzeum-ksiazat-lubomirskich/muzeum-ksiazat-lubomirskich-2/>, (dostęp: 8.05 2023).

¹⁸ CHWALEWIK 1927: 131.

1939 roku bardzo ważną rolę w podtrzymywaniu tożsamości narodowej Polaków oraz stanowią, również dzięki innym swoim zbiorom ważne miejsce dla naukowców¹⁹.

Na początku XIX wieku powstało pierwsze polskie prywatne muzeum zawierające również militaria, którego zbiory gromadzono i eksponowano według przemyślanego programu wystawienniczego oraz zostały one opisane i skatalogowane, czyli były przydatne do celów naukowych. Muzeum to znajdowało się w Puławach, mieściło się w zbudowanych w zespole pałacowo-parkowym przy pałacu Czartoryskich przez Izabellę Czartoryską budynkach – Świątyni Sybilli wybudowanej w 1801 r. i Domu Gotyckim ostatecznie wykończonym w 1811 r. W Świątyni Sybilli znajdowały się obrazy, elementy sztuki i terakoty z całego świata, a na pierwszym piętrze znajdowała się wystawa militariów zagranicznych, jak i ojczystych²⁰. Wystawa powstała z myślą, by zachować polskie dziedzictwo kulturowe i techniczne, przyczyniła się do przetrwania i rozwoju myśli patriotycznej i spełniła rolę prekursora w nowoczesnym prezentowaniu zbiorów muzealnych. Miejsce to było uważane za ostoję kultury, na najwyższym światowym poziomie, i myśli patriotycznej. Aleksander Kraushar na przełomie XIX i XX wieku pisał w pracy poświęconej Towarzystwu Przyjaciół Nauk „Mawiano długo: on bywał w Puławach, on się wychował w Puławach, a słowa te znaczyły, że żył z najznakomitszymi ludźmi swego czasu, że uczestniczył w najszlachetniejszych tendencjach owego ogniska, że wyniósł stamtąd zapas wspomnień, które go na całe życie wyróżniały i wskazywały kierunek”²¹.

Po powstaniu listopadowym właściciela muzeum, księcia Adama Jerzego Czartoryskiego skazano zaocznie na śmierć, a jego zbiory na konfiskatę. Wyposażenie Domu Gotyckiego, Świątyni Sybilli i biblioteki udało się jednak uratować i etapami przewieźć do Francji²². Kolekcja powróciła do kraju w 1876 r. w związku z planowanym otwarciem Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Na ten cel przeznaczono Pałac Czartoryskich w Krakowie, Klasztor oraz Arsenał Miejski. Jednym z sześciu działów muzeum był dział militarny prezentujący w znacznej większości oręż polski z różnych epok, bogato zdobione tarcze, hełmy, czapki i wiele innych²³. Wystawa przetrwała do czasów II wojny światowej, podczas której zaginęła część eksponatów. Te, które przetrwały, stały się częścią wystawy w reaktywowanym po wojnie Muzeum Czartoryskich.

Jedną z najważniejszych prywatnych polskich instytucji muzealnych posiadającą w swoich zbiorach wszelkiego rodzaju militaria jest Polskie Muzeum Narodowe w Rapperswil. Placówka ta powstała staraniem Władysława Broel-Platera

¹⁹ Muzeum Książąt ... (dostęp: 8.05 2023).

²⁰ TURSKI, WYSZKOWSKI 2006: 96.

²¹ KRAUSHER 1900: 160.

²² *O Domu Gotyckim*,

<https://web.archive.org/web/20071031173954/http://www.pl.pulawy.pl/pulawy/pl/zpp.php>, (dostęp: 26.04 2023).

²³ SOKOŁOWSKI 1892: 229-245.

w 1869 roku, oficjalne otwarcie nastąpiło rok później. Władysław Plater był polskim patriotą, brał udział w powstaniu listopadowym, za co władze carskie odebrały mu majątek. Po powstaniu udał się do Anglii i tam propagował idee polskiej niepodległości. Następnie udał się do Paryża i kilku innych europejskich miast, by ostatecznie, wraz z żoną Karoliną Bauer osiąść pod Zurychem w Szwajcarii. Tam, aż do wybuchu powstania styczniowego, prowadził normalne rodzinne życie. W latach 60. XIX wieku wznowił działalność patriotyczno-narodową. Zaczął wydawać pismo niepodległościowe „Orzeł Biały” oraz jego niemiecką wersję „*Der Weisse Adler*”, które szerzyło idee wolnej Polski wśród społeczeństwa niemieckojęzycznego, co nie zawsze było mile widziane przez władze pruskie. Zajmował się również transportem broni dla powstańców, gościł wielu znanych żołnierzy i dowódców, m.in. Józefa Hauke Bosaka czy Mariana Langiewicza. Udzielał pomocy materialnej wielu powstańcom zmuszonym udać się na emigrację. Po upadku powstania zaczął gromadzić militaria, broń i wyposażenie oraz wszelkiego rodzaju pamiątki związane z walkami w Polsce. W 1868 roku pojawił się pomysł uczczenia setnej rocznicy konfederacji barskiej, a Władysław Plater gotów był postawić ku upamiętnieniu tej rocznicy pomnik w Zurychu. Pomysł został krytycznie odebrany przez cześć Polonii we Francji i Niemczech, z którą Plater popadł w konflikt. Władze Zurychu nie zgodziły się na taki pomnik w ich mieście, wobec czego Władysław Plater zdecydował się na wzniesienie pomnika w Rapperswilu. Monument przedstawiał kolumnę ze wznoszącym się do lotu orłem. Po niedługim czasie Plater uznał, że brakuje wyjaśnienia dotyczącego znaczenia owego pomnika skierowanego do mieszkańców Rapperswilu i przyjeżdżających gości i powstał pomysł stałej wystawy pamiątek z Polski. Pomysł ewoluował, w wydzierżawionym na 99 lat pobliskim zamku umieszczono siedzibę Muzeum Narodowego Polskiego, działającego aż do 1927 roku. Cele, jakie stały przed muzeum określono w odezwie „Posłannictwo Muzeum Narodowego Polskiego w Rappersvilu”: „...dla odzyskania częściowego naszych skarbów historycznych, rozrzuconych po świecie, dla utworzenia firmy naukowej przed światem... ognisko to musi przybrać nazwę Muzeum Narodowego, stać się... narzędziem propagandy w wielkich rozmiarach rozmaitych idei polskich”²⁴. Zgodnie z testamentem Władysława Platera, muzeum po jego śmierci miało być oddane przyszłemu państwu polskiemu, miało to również zabezpieczyć materialny byt tej instytucji. Plater za życia zwracał się w tej sprawie m.in. do Akademii Umiejętności oraz do Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, lecz żadna z tych instytucji nie chciała przyjąć zbiorów po jego śmierci. W końcu powołał Zarząd Muzeum, który miał trzymać pieczę nad muzealiami. W skład pierwszego zarządu weszli: Stefan Buszczyński, Henryk Bukowski, Agaton Giller, Wła-

²⁴ BIGOSZEWSKA, SŁONIEWSKA 1966: 8.

dysław Tarnowski oraz przyjaciel, Józef Kraszewski²⁵. W 1921 r. muzeum przeszło w dzierżawę Państwa Polskiego.

Interesującą kolekcją są zbiory Emeryka Hutten-Czapskiego (1828-1896), który od najmłodszych lat poszukiwał w swoich rodzinnych posiadłościach pozostałości po dawniejszych czasach. W wieku młodzieńczym i na studiach przeznaczał znaczą część własnych pieniędzy, na kupowanie pamiątek historycznych i monet. Po usamodzielnieniu się i otrzymaniu państwowej posady jego pasja do kolekcjonowania staroci mogła być niepohamowana. Dzięki rozbudowanym kontaktom, jakie umożliwiała praca w carskim aparacie administracyjnym, miał dostęp do wielu zabytków pożądaných na rynku kolekcjonerskim, który w Rosji był znacznie mniejszy, niż na zachodzie Europy i tylko najbogatsi mogli sobie na taką pasję pozwolić. W pierwszym etapie zbieractwa podstawą jego kolekcji były polskie i rosyjskie zabytki przede wszystkim monety i medale. Chciał w swoich zbiorach zgromadzić wszystkie rodzaje monet polskich. Z czasem, gdy jego kolekcja się rozrastała, skoncentrował się na polonikach. Do jego zbiorów trafiało coraz więcej pamiątek historycznych, szkło, porcelana, tkaniny oraz wszelkiego rodzaju militaria. Z powodu specyfiki wykonywanego urzędu Czapski musiał często się przeprowadzać, przez jakiś czas mieszkał w Petersburgu, gdzie zapewne dokonywał wielu zakupów do swoich zbiorów. Kolekcję zaś umieścił w swoim rodzinnym Stańkowie. To tu gromadził i katalogował eksponaty oraz prowadził badania naukowe nad nimi. Dokonał przebudowy swojej XVIII wiecznej rezydencji, by pełniła bardziej użytkową funkcję oraz, by mogło się na jej terenie znajdować muzeum prywatne, przebudowę ukończył w 1862 roku²⁶. Pałac nie dotrwał do naszych czasów, został doszczętnie zniszczony podczas II wojny światowej. W 1894 roku Czapski wraz z kolekcją przeprowadził się do Krakowa. Tam zakupił zbudowany w 1884 roku pałacyk²⁷, a dla swojej kolekcji postanowił zbudować osobny pawilon. Budynek został wzniesiony w 1896 roku. W 1903 umieszczono nad wejściem na cześć Czapskiego napis w języku łacińskim „*Monumentis Patriae Naufragio Ereptis*”, co w tłumaczeniu na język polski znaczy: „Pamiętkom ocalonym z burzy dziejowej”²⁸. Maria Kocójowa opisuje w biografii Emeryka Czapskiego jego kolekcje militariów: „Charakterystyczna dla zespołu militariów ze zbioru Czapskiego jest znaczna liczba obiektów stanowiących część umundurowania i oporządzenia wojsk Rzeczypospolitej i polskiej milicji prywatnej w XVIII wieku. Znajdujemy tu kilka pięknych ładownic mundurowych i niemundurowych, efekty do stroju żołnierskiego, blachy z kołpaków milicji, egrety metalowe do kit i piór, ozdoby czapraków, ryngrafy dewocyjne, a nawet także dzisiaj

²⁵ PIETRZYK 2022: 3-8

²⁶ KOCÓJOWA 1978: 93

²⁷ ŻUKOW-KARCZEWSKI 1989: 6.

²⁸ KOCÓJOWA 1978: 322.

rzadkie mundurowe guziki²⁹. Ciekawymi eksponatami są także okrycia bębnow bojowych z XVIII wieku po hetmanie wielkim koronnym Adamie Sieniawskim, kolekcja zbroi husarskich z XVII wieku i bogato zdobionych siodeł polskich i sprowadzonych z bliskiego wschodu oraz z broni palnej, ponadto polski garłacz krótki z XVIII w. po antenacie Michale Czapskim z wrytym na lufie napisem; „Straż Zamkowa ostatniego Wojewody Malborskiego et si fractus illebatur vobis impavidum ferient ruinae Pana na Swarożynie, Smentowie”³⁰. Po śmierci Emeryka Hutten-Czapskiego, muzeum przejęła żona, a następnie syn Jerzy, który, jak się wydaje za namową Feliksa Kopery odpowiedzialnego za katalogowanie zbiorów Czapskiego, w 1903 roku sprzedał muzeum miastu Kraków, po czym muzeum zostało włączone do Muzeum Narodowego w Krakowie i tak kończy się jego historia prywatna³¹. Muzeum to działa do dzisiaj i ma bardzo bogate zbiory numizmatyczne i bibliograficzne³².

Wydaje się, że pierwszym prywatnym muzeum militarnym na ziemiach polskich w rozumieniu współczesnym jest instytucja należąca do ziemianina Wacława Mieczkowskiego. Kolekcja powstawała od lat 90. XIX wieku w pałacu właściciela w Niedźwiedziu. Głównym atrybutem kolekcji była broń: sieczna, palna, drzewcowa oraz działa i zbroje. Wystawa stała została otwarta dla zwiedzających w 1900 roku, w szczytowym momencie obejmowała czternaście sal wystawienniczych osobiście zaaranżowanych przez Mieczkowskiego. Podobnie, jak w przypadku innych muzeów na terenach polskich, tu również skupiano się na prezentacji pamiątek ojczystych. Wystawa trwała 31 lat do momentu sprzedaży kolekcji (1934 r.)³³.

Prywatne muzealnictwo militarne w końcu XIX i na początku XX wieku

W końcu XIX i na początku XX wieku na terenach dawnej Rzeczypospolitej powstawały towarzystwa naukowe. Instytucje te miały zazwyczaj charakter prywatny, choć były zatwierdzane ustawami przez lokalne władze. Prowadziły bardzo szeroką działalność naukowo-badawczą. Często też prowadziły muzea, w których osoby prywatne wystawiały swoje zbiory. Wiele kolekcji miało charakter patriotyczny i pośród różnych poloników zawierały militaria będące pamiątkami po Rzeczypospolitej³⁴. Dobrym przykładem takiego muzealnictwa niepaństwowego jest Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. Placówka ta istniała od 1906 roku, gromadziła eksponaty z kilku dziedzin m.in. numizmatyki, prehistorii, etnografii, przyrody i mili-

²⁹ Tamże, s.289.

³⁰ Tamże, s.291.

³¹ Tamże, s.319.

³² ŻUKOW-KARCZEWSKI 1989: 6

³³ *Niedźwiedź, kolekcja-muzeum Mieczkowskich*, <http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=2892>, (dostęp: 10.05.2023).

³⁴ CHWALEWIK 1927: 495-497.

tariów. Zebranie bogatej kolekcji poprzedziła kampania prasowa w Kurierze Litewskim, która odniosła nadszadziany efekt. Natomiast filarem zbiorów była kolekcja Antoniego Zaborskiego ofiarowana przez rodzinę po jego śmierci³⁵. Jako pierwszy, z ponad dwustu pięćdziesięciu członków Towarzystwa, na temat muzeum wypowiedział się Lucjan Uziębło, podkreślając potrzebę muzeum i przypominając tradycję pamiętającą czasy zbiorów Tyszkiewiczów³⁶. Tak pisał o tym na łamach Kuriera Wileńskiego: „Muzeum nasze z pewnością będzie wszechstronne, ale przede wszystkim polskie z uwzględnieniem szerokim rzeczy litewskich, białoruskich, nawet żydowskich”³⁷. Członkowie Towarzystwa dbali o opracowanie naukowe przysparzanych zbiorów, o to, aby były odpowiednio dokumentowane i katalogowane, bo przecież miały służyć przede wszystkim celom naukowo-poznawczym. Niestety, ofiarodawcy powierzając dany eksponat do muzeum, nie zawsze przestrzegali zasad muzealnych, dotyczyło się to zwłaszcza eksponatów prehistorycznych znajdujących w okolicy. Na skutek tego w muzeum powstawał chaos, określony przez Wandalina Szukiewicza, polskiego archeologa Wileńszczyzny, jako gabinet osobliwości, co urągało wizji nowoczesnego muzeum³⁸. Dział historyczno-obyczajowy składał się ze zbrojowni, przedmiotów przemysłu artystycznego oraz pamiątek narodowych. Bogaty zbiór militariów stanowiło 50 pancerzy z różnych czasów, napierśniki, naramienniki, kołczugi, misiurki, 15 hełmów z XV-XVII wieku, w tym hełm skrzydlaty z czasów Zygmunta III i kilka hełmów husarskich, broń palna i sieczna, tarcza, łuk tatarski, kołczan ze strzałami, kusza z XVI wieku, czekany, halabardy, miecze, pałasze, karabele, dawne pistolety, kule kamienne i żelazne, armatka, kocioł spod Chocimia, siodła tureckie, pamiątki z powstań 1830 i 1863 roku oraz z lat niemieckiej okupacji Wilna (1915-1918) i okupacji bolszewickiej (1920)³⁹.

Zbiory te pochodziły najczęściej z innych prywatnych kolekcji np. Jana Szańskiego czy Eustachego Tyszkiewicza. Towarzystwo funkcjonowało do końca I wojny światowej, wydając artykuły naukowe, roczniki, prowadząc wykłady i zbierając eksponaty. Po I wojnie światowej Towarzystwo Przyjaciół nauk działało nadal, ale zmieniła się jego struktura i nastąpił odrębny okres działalności⁴⁰.

Muzea diecezjalne, choć najczęściej nie są własnością jednej osoby, to nie są też muzeami państwowymi, a ze względu na to, że zazwyczaj zbiory należą do poszczególnych osób, to możemy je zaliczyć w poczet muzeów prywatnych. Przykładem takiego muzeum jest działające do dziś, Muzeum Diecezjalne w Płocku założone w 1903 roku i rozbudowane znacząco na przełomie lat 20. i 30. XX wieku.

³⁵ *Wilno, 1907, Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, <http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=5704>, (dostęp:10.05.2023).

³⁶ WRÓŃSKA 1992: 316.

³⁷ UZIĘBŁO 1906: 1.

³⁸ WRÓŃSKA 1992: 317.

³⁹ CHWAŁEWIK, 1927: 498.

⁴⁰ WRÓŃSKA 1992: 321.

Instytucja może pochwalić się ciekawymi przykładami broni i uzbrojenia od prehistorycznych grotów strzał i oszczepów, przez miecze typu normandzkiego z XI wieku do broni palnej z XIX wieku. Muzeum to posiada jeszcze jedną znaczącą zaletę z punktu widzenia naukowca-historyka, opracowaną od początku istnienia muzeum, świetną jak na owe czasy inwentaryzację opatrzoną ponad pięcioma tysiącami zdjęć⁴¹.

Bardzo ciekawą placówką, która powstała w 1908 roku, było muzeum krajoznawcze w Równem. Powołane przez barona Fedora Szejngela w Horodku/Gródku z inicjatywy Dyrektora Towarzystwa Rolniczego w Łucku, Edmunda Okręckiego. Instytucja miała w swoich zbiorach, oprócz okazałej kolekcji wytworów regionalnego folkloru oraz fauny i flory, kule kamienne do dział⁴². Na inne eksponaty, takie jak miecze i szablę batorówkę, zwrócił uwagę Jan Fitzke, opisując placówkę w Łucku⁴³. Muzeum to było jedną z pierwszych takich instytucji na terenach ukraińskich wschodniej Polski. Jego zbiory zostały zagrabione przez Armię Czerwoną, a w czasie II wojny światowej przez armię niemiecką. Muzeum istnieje do dziś i ma w swoich zbiorach okazałą kolekcję militariów z regionu, oczywiście zostało przekształcone w placówkę państwową⁴⁴.

Po odzyskaniu niepodległości najważniejszą instytucją dla zbiorów z zakresu wojskowości stało się Wyodrębnione z Muzeum Narodowego, Muzeum Wojska Polskiego. Muzeum WP zostało oficjalnie utworzone dekretem Wodza Naczelnego z dnia 22 kwietnia 1920 roku i na mocy nadanego statutu miało być „świątynią sławy oręża polskiego w biegu wieków, zarazem instytucją muzealną w znaczeniu właściwym, mającą na celu zobrazowanie rozwoju broni, ubiorów, przyborów wojskowych oraz taktyki”⁴⁵. Na zbiory największego powstającego w Polsce muzeum militarnego złożyły się zasoby muzealne ze wszystkich ziem polskich, dawne kolekcje prywatne oraz muzealia przyjmowane od poszczególnych osób jako dary bądź depozyty⁴⁶. Jeden z najcenniejszych zasobów Muzeum WP przejęło od Muzeum Narodowego w Rapperswilu, zgodnie z ostatnią wolą jego właściciela, Władysława Broel-Platera. Zgodnie z uchwałą Sejmu Ustawodawczego z 1921 roku o przeniesieniu zbiorów raperswilskich do kraju, zaczęto czynić przygotowania, by transportować i móc przyjąć olbrzymią bibliotekę oraz pamiątki po polskim wojsku i Polonii na emigracji. Udało się to w 1927 roku. Muzealia najpierw trafiły pod opiekę Dyrekcji Zbiorów Państwowych, by w 1929 roku przejść na stan Muzeum WP.

⁴¹ STARYKOŃ-GRODECKI 1936: 94.

⁴² CHWALEWIK 1927: 160.

⁴³ FITZKE 1937: 19.

⁴⁴ *Muzeum w Równem zaprasza*, <https://monitorwolynski.com/pl/news/648-muzeum-w-rownem-zaprasza>, (dostęp: 12.05.2023).

⁴⁵ CHWALEWIK 1927: 364.

⁴⁶ BIGOSZEWSKA, SŁONIEWSKA 1966: 8.

Warto też poruszyć zagadnienie kolekcji prywatnych o charakterze muzealnym, zbieranych dla zachowania pamiątek polskich, przede wszystkim z czasów powstań narodowych, które po odzyskaniu niepodległości trafiały do zasobów państwowych. Jeden z najcenniejszych zbiorów ofiarowała wdowa, Stefania Kręcka, po mężu Augustcie Kręcim. August Kręcki brał udział w powstaniu styczniowym jako aplikant w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w czasie walk został ranny i przeniesiony do Warszawy, następnie został sekretarzem Ekspedytury Rządu Narodowego. Za swoją działalność był sądzony podczas procesu Traugutta i skazany na śmierć, wyrok złagodniono do dziesięciu lat ciężkich robót na Syberii. Na zesłaniu z potrzeby zachowania „ku pamięci potomnych” zbierał informacje, opisy, relacje powstańców, które wydał drukiem w 1916 roku jako „Zbiór materiałów do historii Powstania Styczniowego 1863-1864 roku”. W jego kolekcji oprócz ręcznie pisanych notatek i wspomnień znalazł się okazały, liczący 2390 sztuk, zbiór fotografii przedstawiających powstańców⁴⁷. Kolekcja Augusta Kręckiego do dziś dnia stanowi solidny materiał źródłowy do badań nad realiami epoki i przebiegiem powstania styczniowego.

Innym źródłem ikonograficznym, bardzo cennym dla zbieraczy końca XIX, początku XX wieku jest zakupiony z rąk prywatnego kolekcjonera zbiór fotografii powstańców styczniowych należący do Stanisława Zarewicza, kustosa muzeum historycznego miasta Lwowa. Fotografie te wyróżniają się bezbłędnie zrobioną przez Zarewicza identyfikacją. W kolekcji były również grafiki i dokumenty z czasów powstania⁴⁸. Uzupełnieniem fotografii Zarewicza jest zakupiony w 1927 roku album fotograficzny policmajstra miasta Warszawy z 1863 roku zatytułowany „Pamięt miatieża”, czyli „Pamiętka Buntu”. W albumie są zebrane i opisane podobizny powstańców oraz grafiki poświęcone demonstracjom. Ta kolekcja należała do barona Platona Fredericksa. Ciekawostką jest, że album w 1911 roku został skonfiskowany przez władze carskie, lecz po kilku latach wrócił do właściciela⁴⁹. Oczywiście, prócz fotografii i grafik do Muzeum WP trafiała przede wszystkim broń palna i sieczna z muzeów prywatnych. Przykładami są zbiory Józefa i Barbary Koziebrockich oraz Bronisława Brzozowskiego. Dużymi zasługami we wzbogaceniu zbiorów Muzeum WP i Muzeum Narodowego odznaczył się również Antoni Strzałecki, który ofiarował im swoją prywatną kolekcję⁵⁰.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego muzeum postrzegano jako „świątynię” gromadzącą wszelkie rzeczy godne upamiętnienia i zachowania dla przyszłych pokoleń. Mówiąc o instytucji muzealnej, często posługiwano się metaforą Arki Przymierza: „Naród, aby żyć pełnią swego ducha, musi pozyskać swe arki

⁴⁷ Tamże, s.9.

⁴⁸ Tamże, s.10.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ KORZON 1935: 2.

przymierza, w których by odczuwał i myślą utwierdzał żywą więź, łączącą go z ziemią, z przeszłością i przyszłością i z ludzkością całą i wszechbytem”⁵¹.

Pisząc o prywatnych muzeach militarnych w Polsce, nie można nie wspomnieć o Muzeum Śremskim założonym po I wojnie światowej przez cukiernika, Feliksa Sałacińskiego, który był w rozumieniu dzisiejszym lokalnym społecznikiem. Jego rodzice prowadzili restaurację we własnej kamienicy w mieście Śrem. Feliks od najmłodszych lat przejawiał zainteresowanie historią i kolekcjonerstwem. Nie posiadał żadnego wykształcenia muzeologicznego ani pokrewnego, zdobywał doświadczenie podczas wykopalisk archeologicznych w swojej okolicy, a w późniejszym okresie sam podejmował takie inicjatywy. Zaczynał od zbierania numizmatów, co było bardzo popularne w końcu XIX i na początku XX wieku. Dzięki rozwijaniu pasji jego kolekcja powiększyła się o zbiory z dziedziny militarystyki, z archeologii, ze starożytności i artystyczne. W rodzinnej kamienicy urządził muzeum otwarte dla zwiedzających. Przed wybuchem II wojny światowej kolekcja w Śremie liczyła ponad cztery tysiące eksponatów, pośród których ciekawostkami były: kiel mamuta oraz bogaty zbiór pamiątek z powstania styczniowego i inne patriotyki. W czasie wojny zbiory uległy rozproszeniu i częściowemu rozkradzeniu, a Sałaciński przybywał podczas wojny na zesłaniu w Generalnym Gubernatorstwie. Po powrocie do domu odtworzył kolekcję i znów udostępniał ją zwiedzającym. Pod koniec życia z powodu braku bezpośrednich spadkobierców, chciał przepisać posiadaną kolekcję miastu, lecz zmarł nie dopełniając wszystkich wymaganych zgód. Jego spadkobierca, bratanek, Leon Sałaciński pragnął spełnić wolę stryja, lecz umarł przedwcześnie w 1965 roku. Jego spadkobierczyni, Wiesława Ullman nie zgodziła się z przejęciem przez miasto kolekcji i toczyła batalię przed sądem o odzyskanie cennych zbiorów. Wyrok zapadł dopiero za życia jej córki Barbary, w 1974 roku i orzekł przejście muzealiów na własność miasta. Zbiory Feliksa Sałacińskiego do dziś znajdują się w Muzeum Miejskim w Śremie⁵².

Podobną, choć nieco szczęśliwszą, historię miało prywatne Muzeum Starożytności i Pamiątek Historycznych w Łowiczu utworzone z zasobów prywatnej kolekcji Władysława Tarczyńskiego. Fundator zbierał pamiątki patriotyczne, historyczne oraz starożytności już od drugiej połowy XIX wieku. W 1905 roku jego kolekcja była już udostępniana, a od 1906, kiedy oficjalna wystawa została utworzona w budynku Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej w Łowiczu oraz została zatwierdzona przez Gubernatora Warszawskiego pod numerem 986. Było to pełnoprawne muzeum prywatne, w którym jeden z większych działów stanowiły militaria. Według inwentarzy muzealnych bogatą kolekcję stanowiły pamiątki po

⁵¹ BARAŃSKA 2013: 123.

⁵² K. Baksalary, Feliks Sałaciński - zapomniany śremianin, twórca pierwszego muzeum w Śremie. Jego zbiory można oglądać w Muzeum Śremskim, <https://srem.naszemiasto.pl/feliks-salacinski-zapomniany-sremianin-tworca-pierwszego-ar/c13-3652110>

zesłańcach syberyjskich oraz znanych osobistościach, takich jak: Napoleon Bonaparte, książę Józef Poniatowski, Tadeusz Kościuszko, Adam Mickiewicz, Fryderyk Chopin, ponadto złote zegary, ozdoby z kości słoniowej, autografy królów, starożytne wykopaliska z Polski i z całej Europy, broń starożytna, zbroje europejskie i tureckie, broń sieczna i palna, numizmaty, medale, pieczęcie, tabakiery, porcelana, biżuteria, biblioteka, archiwalia i dokumenty, i wiele innych cennych przedmiotów. Kolekcja ucierpiała podczas I wojny światowej. Złożono ją w Łowickiej kolegiacie, skąd została zrabowana, zdaniem właściciela aż siedmiokrotnie, przez wojska pruskie w latach 1914-1915. W 1917 roku Władysław Tarczyński złożył zażalenie do władz miasta i wniósł o odszkodowanie za poniesione straty oraz zadeklarował chęć przekazania kolekcji miastu. Po I wojnie światowej starano się odtworzyć ubytki w kolekcji, a ostatnią wolę właściciela, po jego śmierci, spełnił syn w 1918 roku. Jedynym zobowiązaniem miasta było dostarczenie odpowiedniego miejsca do wyeksponowania muzealiów, co zostało spełnione i w 1921 roku otwarto ekspozycję w wyremontowanej kamienicy przy rynku. Oficjalne przekazanie zbiorów Radzie Miejskiej nastąpiło w 1927 roku, a po kolejnym remoncie pomieszczeń muzealnych, instytucja dostała na cześć jej fundatora nazwę Muzeum Miejskie im. Władysława Tarczyńskiego. Podczas II wojny światowej muzeum zostało zdewastowane, a po 1948 roku zbiory przeniesiono do gmachu pomisjonarskiego i włączono je do struktur Muzeum Narodowego w Warszawie, jako oddział w Łowiczu, a nazwę instytucji zmieniono na „Muzeum w Łowiczu”⁵³.

Muzealnictwo prywatne w PRL

Po II wojnie światowej pierwsze, niepaństwowe, działania muzealników zmierzały do odbudowania przedwojennych osiągnięć oraz zachowania jak największej liczby polskich dóbr kultury, które przetrwały zawieruchę wojenną. Pierwszy Zjazd Delegatów Związku Muzeów w Polsce odbył się już 1 września 1945 roku w Krakowie. W Sukiennicach stawili się przedstawiciele przede wszystkim muzeów państwowych oraz inni goście. Obrady zaczęto minutą ciszy poświęconą poległym i pomordowanym podczas wojny muzealnikom. Wynikiem dyskusji było postanowienie o dokończeniu zaczętych przed wojną projektów, w tym podręcznika do muzealnictwa, (który został wydany w 1947 roku). Dyskutowano o sytuacji muzeów w nowej, powojennej i socjalistycznej Polsce. Doktor Grabowski, wśród wielu propozycji reform mających charakter demokratyzacji muzeów oraz ich ustandaryzowania, wypowiedział się o formach własności: „Państwu jest obojętne, czyją własnością jest muzeum, byle spełniało przydzieloną mu pracę. Wtedy Państwo

⁵³ *Muzeum Starożytności i Pamiątek Historycznych*, <http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=1022>, (dostęp: 22.05.2023).

przychodzi mu z pomocą materialną, udzielając subwencji pieniężnej, pomocy w siłach naukowych płatnych przez państwo oraz przydzielając zbiory. Gdy muzeum nie wywiąże się z zadania, może być upaństwowione”⁵⁴. Innym istotnym poruszonym zagadnieniem była potrzeba opracowania nowej ustawy muzealnej, która nie tylko dostosowywałaby się do nowego ustroju, ale i naprawiała błędy ustawy z 1933 roku. Doktor Antoniewicz przedłożył swój projekt ustawy muzealnej, której artykuł drugi brzmiał: „Muzea stanowią własność: a) państwa, b) samorządów, c) instytucji społecznych i korporacji publiczno-prawnych, d) osób fizycznych”⁵⁵. Tym samym wyraził potrzebę umożliwienia działania dla instytucji muzeów prywatnych w powojennej Polsce. W dalszej części swojej ustawy podkreślił jednak, że o mianowaniu kustosa, nawet w muzeach prywatnych, będzie decydował minister właściwy od spraw kultury. Również doktor Dobrowolski na prośbę Związku Muzeów opracował tekst ustawy o podobnym brzmieniu, która zawierała odniesienie do muzeów prywatnych na terytorium RP, a dodatkowo określała, że nowe muzea państwowe, jak i prywatne mogą powstawać wyłącznie za zgodą ministra⁵⁶. Podczas obrad padło wiele głosów za upaństwowieniem muzeów znajdujących się na poniemieckich ziemiach Polski, a mgr Malicki postulował upaństwowienie muzeów prywatnych w całej Polsce, co było przejawem tendencji, które w przyszłości będą stanowiły prawo⁵⁷. Jeszcze inną propozycję ustawy muzealnej przedstawił doktor Kępiński, w której zapisał, że pieczę nad muzealiami będącymi własnością prywatną, poza właścicielem mającym obowiązek konserwacji i dbania o eksponat, ma również państwo reprezentowane przez ministerstwo kultury⁵⁸. Najciekawszym zapisem tej propozycji jest artykuł 12, rozdział trzeci, który stanowi: „Dla popierania rozwoju kolekcjonerstwa przyznane zostają zbiorom, których wybitna wartość uznana będzie przez dyrekcje Muzeów Narodowych lub centralnych określone w punktach 13 i 17 niniejszej ustawy, przywileje pod warunkiem poddania się określonym w artykułach 18, 19, 20 obowiązkom. W związku z powyższym dyrekcje Muzeów Narodowych lub centralnych wydawać będą właścicielom zgłoszonych zbiorów (zarówno osobom prawnym, jak i fizycznym) dokumenty kwalifikacyjne. Zbiory takie nosić będą nazwę zbiorów kwalifikowanych”⁵⁹. W dalszej części ustawy zostały wymienione liczne przywileje, jakimi mieliby się cieszyć muzealnicy prywatni, np. państwowe refundowanie konserwacji zbiorów. W dyskusji po ogłoszeniu propozycji ustawy muzealnej, była dyskusja w gronie członków Związku, w wyniku której ustalono, że zbiory prywatne należy chronić, oraz że zapisy o muzealnictwie prywatnym muszą

⁵⁴ *Biuletyn zarządu związku muzeów w Polsce, wydany z okazji XVII zjazdu delegatów związku, Kraków 1946, s. 8.*

⁵⁵ *Tamże, s. 11.*

⁵⁶ *Tamże, s. 12.*

⁵⁷ *Tamże, s. 14.*

⁵⁸ *Tamże, s. 17.*

⁵⁹ *Tamże.*

być ujęte w ustawie⁶⁰. Pierwszą próbę zapanowania po wojnie nad muzealnym chaosem podjął profesor Stanisław Lorenz, powołując do życia, a następnie kierując Naczelną Dyрекcją Muzeów i Ochrony Zabytków. Instytucja miała zadanie zachowywać, odzyskiwać i konserwować wszelkiego rodzaju muzealia i dzieła sztuki zachowane po wojnie⁶¹. W tamtym czasie wiele eksponatów upaństwowione muzea „otrzymały” z kolekcji i muzeów prywatnych.

Praktycznie o ostatecznym końcu muzealnictwa prywatnego, w tym militarnego, możemy mówić od roku 1950, w którym nastąpiło upaństwowienie muzeów pozostających dotąd pod opieką władz samorządowych, organizacji społecznych i osób fizycznych. Decyzje te spowodowały dalsze ujednoczenie systemu organizacyjnego muzealnictwa⁶². Swoją status oraz prawnych właścicieli straciło takie muzeum gromadzące militaria jak Muzeum Czartoryskich w Krakowie. Upaństwowienie w praktyce oznaczało kres tradycyjnej autonomii muzeów, było działaniem destrukcyjnym i negatywnie wpływającym na rozwój kulturalny, powodowało komplikacje natury organizacyjnej, ochronnej i opiekuńczej, a w przyszłości miało okazać się zarzewiem wewnętrznych sporów restytucyjnych. Po tej reformie jedynie muzea diecezjalne i kościelne np. muzeum arsenału na Jasnej Górze zachowały swoją odrębność od państwa, choć w jakimś stopniu musiały z nim współpracować⁶³. Ponadto zmieniono nazwy wielu polskich muzeów państwowych i prywatnych, by nadać im ujednoczony charakter⁶⁴. Do końca lat 50. otwierało się, w porównaniu do lat następnych, mało nowych instytucji muzealnych. Wśród władzy panował trend na wzmacnianie tzw. państwowych muzeów centralnych. Przeznaczano na nie duże pieniądze, aby mogły w nich powstać znaczące kolekcje mogące równać się ze zbiorami muzeów zachodnioeuropejskich. W dniu 15 lutego 1962 r. Sejm PRL uchwalił jedną z najbardziej nowoczesnych i kompleksowych w Europie ustawę, „Ustawę o ochronie dóbr kultury i o muzeach”. W bezpośredni sposób nie ma w niej zapisów dotyczących muzealnictwa prywatnego, będącego, jak przed wojną, na równi z muzealnictwem państwowym, natomiast powstał nowy prawny podmiot, o którym mowa w rozdziale dziewiątym, czyli „Kolekcja”. W punkcie pierwszym jest podana definicja: „Kolekcja (zbiór) jest to zespół ruchomych dóbr kultury, przechowywanych w jednym miejscu i niestanowiący muzeum”⁶⁵. Właściciel kolekcji może być osobą prywatną, a jeżeli wpisze swoje zbiory do rejestru zabytków, otrzymuje od muzeów państwowych wiele udogodnień. Zgodnie z tą ustawą, państwo pomoże w atrybucji, ustaleniu autorstwa przedmiotów kolekcji, udzielaniu opinii i porad konserwatorskich

⁶⁰ Tamże, s.18.

⁶¹ MIDURA 1986: 3-8.

⁶² Tamże.

⁶³ PRUSZYŃSKI 2015: 26.

⁶⁴ Monitor Polski, s. 583-584. Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 czerwca 1950 roku W sprawie ustalenia nazw muzeów państwowych i muzeów przejętych na stan państwa.

⁶⁵ Dz.U. 1962 Nr 10 poz. 48 ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury.

w celu zabezpieczenia zbiorów oraz pomoże w zakresie naukowego sporządzania inwentaryzacji i naukowego opracowywania przedmiotów kolekcji. W podpunkcie drugim była mowa o tym, że, jeżeli właściciel kolekcji zdecyduje się na przekazanie jej w depozyt muzealny państwowy, to może liczyć na pełną opiekę nad muzealiami, co oznaczało zabezpieczenie kolekcji oraz jej pełną konserwację na koszt państwa. Oczywiście, samo zarejestrowanie zbiorów wiązało się też z obowiązkami. Zbiory pozostające w prywatnych rękach musiały podlegać zabezpieczeniu i konserwacji na koszt właściciela pod groźbą odebrania zbiorów. Był również zapis mówiący o nakazie udostępniania kolekcji do badań naukowych, czyli bezpośrednio odnoszący się do wykorzystywania przez historyków ówczesnego substytutu muzealnictwa prywatnego, w którego zakres wchodziły kolekcje uzbrojenia. Początkowo zachwalana, nowa ustawa muzealna miała też wiele wad i nieścisłości. Sama definicja muzeum zawierała zgoła odmienne zapisy w porównaniu z jej przedwojennym brzmieniem: „Muzeum jest instytucją, która gromadzi, przechowuje, konserwuje i udostępnia dobra kultury w zakresie wiedzy, techniki i sztuki oraz okazy przyrody, prowadzi badania naukowe i działalność oświatową w zakresie ustalonym statutem, a także współdziała w upowszechnianiu nauki i sztuki z instytucjami, organizacjami i stowarzyszeniami o podobnych celach” (art. 45)⁶⁶. Wcale nie poruszono w niej sposobu finansowania muzeów, zakładając, że znacząca ich większość będzie należeć do państwa. Ustawa z 1962r. nie doprecyzowała, czym są zbiory muzealne i jakie jest ich pochodzenie. Jan Pruszyński stwierdza: „Na podstawie szczegółowej analizy powojennych regulacji prawnych odnoszących się zarówno do ochrony zabytków, jak i muzealnictwa oraz ich konfrontacji z praktyką stwierdzić trzeba, że znaczna większość łączyła wady konstrukcyjne z merytorycznymi, była wytworami niskiej jakości, a rationem legis stanowiły względy polityczne lub roszczenia władzy, przez co otworzyła furtkę do malwersacji i nielegalnego obrotu muzealiami na terenie kraju”⁶⁷. Autor podaje jako przykład dekret z dnia 1 marca 1946 r.⁶⁸ o rejestracji i zakazie wywozu dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej, w którym zapisano, że każdy właściciel dzieła sztuki bądź innych muzealiów jest zobowiązany do ich rejestracji, a to najczęściej mogłoby się równać z konfiskatą przedmiotu. W efekcie, w ciągu piętnastu lat obowiązywania tego dekretu ani jedna osoba nie zgłosiła się z zamiarem rejestracji swoich zbiorów⁶⁹.

W tej sytuacji politycznej właściciele prywatnych zbiorów, chcąc się nimi pochwalić, udostępniali swoje kolekcje na zasadach podobnych do muzeów, choć z formalnego punktu widzenia to nie były zbiory muzealne. Tę grupę właścicieli

⁶⁶ Dz.U. 1962 Nr 10 poz. 48 ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury.

⁶⁷ PRUSZYŃSKI: 33.

⁶⁸ *Dekret z dnia 1 marca 1946 r. o rejestracji i zakazie wywozu dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej*, Dz. U. Nr 14, poz. 99.

⁶⁹ PRUSZYŃSKI :34.

prywatnych należy zaliczyć do interesujących ze względu na omawiane zagadnienie o wykorzystywaniu w nauce zbiorów prywatnych. Przykładem takiego „nie-muzeum” jest kolekcja Jerzego Dunin-Borkowskiego wystawiana od lat 50. XX wieku, w jego własnym zajeździe w Krośniewicach, tak zwane „Muzeum nad Apteką”. W zbiorach poza kolekcją malarską, pamiątkami po rodzinach Bacciarellich i Dunin-Borkowskich znajdowały się pamiątki po generale Andersie i militaria, które były jedną z pasji właściciela. Kolekcjoner, aby utworzyć legalne muzeum, w 1978 roku przepisał wszystkie zbiory państwu i został jego dożywotnim kustoszem. Zgromadził ponad 15000 eksponatów, zmarł w 1992 roku⁷⁰. Ośrodek ten od samego początku był liczącym się miejscem dla muzeologii polskiej. Odwiedzało go wielu znaczących ludzi oraz wielu kolekcjonerów i muzeologów z Polski, którzy, by uhonorować postać fundatora instytucji, nadali mu w 1965 roku tytuł Hetmana Kolekcjonerów Polskich. Od 1968 roku w muzeum był przyznawany jako wyraz uznania pierścień „Digno amicitiae” (godni przyjaźni). Wyróżnieniem tym zostali obdarzeni wybitni kolekcjonerzy i muzealnicy. Do dziś funkcjonuje tu Centrum Kolekcjonerstwa Polskiego⁷¹.

Reforma administracyjna przeprowadzona w roku 1975 sprawiła, że zaczęto bardziej skupiać się na muzealnictwie lokalnym. W tym okresie powstało wiele nowych muzeów o charakterze lokalnym. Dawało to nowe możliwości muzealnikom do prowadzenia nowych badań naukowych oraz upowszechniania idei zwiedzania muzeów w Polsce. Wiele takich regionalnych instytucji było tworzonych w oparciu o przekazane zbiory prywatne, w szczególności zawierające oporządzenie wojskowe oraz uzbrojenie⁷².

W 1983 r. w Polsce było 511 muzeów, w tym 452 muzea państwowe, 48 muzeów organizacji społecznych, 11 muzeów kościelnych, z czego tylko te ostatnie możemy uznać za rodzaj muzeum prywatnego, posiadającego w zbiorach często militaria, choć jako takie nie stanowiły o muzealnictwie militarnym⁷³.

Prywatne muzea militarne w Polsce po 1989 roku

Na skutek transformacji ustrojowej po 1989 roku zmieniło się również administrowanie muzeami i szerzej pojętymi zabytkami. Jednym z pierwszych aktów prawnych poruszających temat muzeów jest zarządzenie ministra kultury i sztuki, z dnia 22 września 1990 roku, w sprawie powołania Państwowej Służby Ochrony

⁷⁰ *Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego w Krośniewicach, Jerzy Dunin Borkowski – kolekcjoner, twórca muzeum w Krośniewicach*, <http://www.muzeumkrosniewice.pl/index.php/centrum-kolekcjonerstwa-polskiego> (dostęp 5.06.2023).

⁷¹ Tamże.

⁷² MIDURA: 3-8.

⁷³ Tamże.

Zabytków i określenia jej struktury. Służba miała sprawować pieczę nad muzeami oraz w szerokim zakresie nad wszystkimi zabytkami. Powołano wtedy Głównego Konserwatora Zabytków oraz Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków⁷⁴. Przełomowa dla muzealnictwa prywatnego była ustawa z 25 października 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. W artykule drugim ustawy czytamy: „Formami organizacyjnymi działalności kulturalnej są w szczególności: teatry, kina, muzea, biblioteki, domy kultury, ogniska artystyczne, galerie sztuki oraz ośrodki badań i dokumentacji w różnych dziedzinach kultury”, a w artykule trzecim wymienione zostają podmioty mogące owe instytucje prowadzić: „Działalność kulturalną mogą prowadzić osoby prawne, osoby fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej”⁷⁵. Tym przepisom nie podlegają osoby duchowne, których muzea np. diecezjalne podlegają innym przepisom. W ustawie podkreślony został naukowy charakter muzeów.

Pierwsza niekomunistyczna ustawa dotycząca muzealnictwa weszła w życie 21 listopada 1996 roku. W sprawie możliwości zakładania muzeów przez osoby prywatne ustawa podtrzymuje wcześniejsze ustalenia z 1991 roku. Nowością jest to, że każde muzeum musi swoje zbiory inwentaryzować i prowadzić rejestr. W ustawie jasno sprecyzowano cele muzeum: „1) gromadzenie dóbr kultury w statutowo określonym zakresie, 2) katalogowanie i naukowe opracowanie zgromadzonych muzealiów, 3) przechowywanie gromadzonych dóbr kultury w warunkach zapewniających im właściwy stan zachowania i bezpieczeństwo, oraz magazynowanie ich, w sposób dostępny do celów naukowych, 4) zabezpieczanie i konserwacja muzealiów oraz, w miarę możliwości, zabezpieczanie stanowisk archeologicznych oraz innych nieruchomych obiektów kultury materialnej i przyrody, 5) urządzenie wystaw, 6) organizowanie i prowadzenie badań, ekspedycji naukowych oraz prac wykopaliskowych, 7) prowadzenie działalności edukacyjnej, 8) udostępnianie zbiorów do celów naukowych i edukacyjnych, 9) zapewnianie właściwych warunków zwiedzania i korzystania ze zbiorów, 10) prowadzenie działalności wydawniczej”⁷⁶. Tym samym zasadam, co muzea państwowe, podlegają również muzea prywatne. Nowa ustawa dawała zdecydowanie większą autonomię muzeom, w porównaniu z okresem PRL, choć nadal jeszcze nie aż tak dużą, jak na zachodzie Europy. Ustawa musiała być nowelizowana, by sprostać coraz bardziej rozwijającemu się rynkowi muzealnictwu⁷⁷.

⁷⁴ Monitor Polski Nr 35, s. 323. Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 22 września 1990r. w sprawie powołania Państwowej Służby Ochrony Zabytków i określenia jej struktur.

⁷⁵ Dz. U. 1991 nr 114 poz. 493 ustawa z dnia 25 października 1991 r. O organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

⁷⁶ Dz. U. 1997 Nr 5 poz. 24 U S T A W A z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach.

⁷⁷ *Ustawa o muzeach, Komentarz*, <https://sip.lex.pl/komentarze-i-publicacje/komentarze/ustawa-o-muzeach-komentarz-587853872> (dostęp: 5.06.2023).

W 1988 r. powstał Ośrodek Ochrony Obiektów Muzealnych. Instytucja ta miała za zadanie ochraniać muzealia przede wszystkim przed zniszczeniem na skutek pożarów i innych klęsk żywiołowych oraz kradzieży. To właśnie jej zadaniem było stworzenie rejestru skradzionych w Polsce dóbr kultury. Od 2011 roku nazwę zmieniono na Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, czyli w skrócie NIMOZ. Jest to instytucja bardzo ważna dla muzeów prywatnych, ponieważ za jej pośrednictwem uzgadniany jest z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, tekst regulaminu muzeum prywatnego, który stanowi najważniejszy dokument legalności i potwierdzenia działalności muzealnej danej jednostki⁷⁸. Mnogość aktów prawnych wydanych dla muzeów przez ostatnią dekadę jest przedstawiona na stronie internetowej NIMOZ⁷⁹. Dla prywatnych muzeów militarnych, posiadających bardzo często broń palną, bardzo ważne jest rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 września 2014 r. w sprawie zabezpieczenia zbiorów muzeum przed pożarem, kradzieżą i innym niebezpieczeństwem grożącym ich zniszczeniem lub utratą. To właśnie w tym rozporządzeniu jest określony tryb, w którym muzea mogą wystawiać, udostępniać i zajmować się różnymi rodzajami uzbrojenia bojowego i to właśnie te zapisy budzą wiele kontrowersji w świecie muzealników prywatnych oraz są powodem wielu sporów sądowych.

W XXI wieku obserwować można znaczący wzrost utworzonych prywatnych instytucji muzealnych. Jedną z podstawowych przyczyn jest zwiększona świadomość społeczna związana z chęcią zachowywania wspólnej historii, ponadto ułatwienia prawne stwarzające dogodne warunki do prowadzenia bardzo zróżnicowanej działalności kulturalnej. Wszystkie muzea w Polsce podlegają pod Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz są ujęte w Ogólnopolskim Rejestrze Muzeów. Muszą spełnić nałożony na podstawie protokołu K-02 obowiązek sprawozdawczy przed Głównym Urzędem Statystycznym. To właśnie dzięki temu można współcześnie przeprowadzać badania nad muzeami na dość dużej, reprezentatywnej grupie placówek muzealnych. Według sprawozdania GUS-u w Polsce w roku 2020 liczba muzeów razem z ich oddziałami wynosiła 932, (w tym 670 muzeów bez wliczania oddziałów), a pod koniec roku 2021 liczba muzeów razem z oddziałami wzrosła do 1239 (w tym 959 muzeów bez wliczania oddziałów). Podano, że aż 57% wszystkich muzeów jest utrzymywana ze środków prywatnych, a 40% muzeów w Polsce należy do osób prywatnych⁸⁰.

Muzea państwowe są zrzeszone w Stowarzyszeniu Muzealników Polskich oraz w innych organizacjach ułatwiających im działalność, sprzyjających pogłębieniu wymiany naukowej i prowadzących warsztaty historyczno-muzealne. Powstały też

⁷⁸ *Przed nami długi marsz*, „Biuletyn Programowy NIMOZ”, Warszawa 2012, s. 6-10.

⁷⁹ *Baza Aktów Prawnych*, <https://nimoż.pl/baza-wiedzy/bazy-danych/baza-aktow-prawnych>, (dostęp: 6.06.2023).

⁸⁰ *Kultura i dziedzictwo narodowe w 2021 r.*, Warszawa - Kraków 2021, s.119.

stowarzyszenia, w których uczestniczą zarówno muzea państwowe i prywatne, np. Stowarzyszenie Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce, które jest adresowane do coraz bardziej rozwijającej się grupy muzealnej⁸¹. Wśród prywatnych muzeów militarnych najbardziej popularne stowarzyszenie muzealne to Stowarzyszenie Polskich Muzealników Prywatnych, mające swoją siedzibę w Kobyłce pod Warszawą. Jego prezesem jest Paweł Zaniewski, dyrektor Muzeum Oręża i Techniki Użytkowej w Kobyłce. Na stronie Stowarzyszenia znajduje się orędzie do muzealników prywatnych napisane przez zarząd Stowarzyszenia: „Muzea prywatne są pozbawione możliwości dofinansowania publicznego. Dlatego powołaliśmy nasze stowarzyszenie, aby reprezentować i bronić interesów naszego środowiska. To kontynuacja działań rozpoczętych 10 lat temu, przejętych przez fundację EKSPONAT i obecnie przekazanych stowarzyszeniu. Do celu droga daleka, ale cel określony. Jest nas wielu i mamy nadzieję, że wkrótce będzie więcej. Właściciele prywatnych muzeów założonych zgodnie z ustawą o muzeach zapraszamy w nasze szeregi. Niedługo rozpoczniemy działalność edukacyjną, doradczą i audytową”⁸². Stowarzyszenie prowadzi między innymi program „Kustosz” przydatny do sporządzania elektronicznego katalogu eksponatów muzealnych, którego prowadzenie jest obowiązkowe dla każdej instytucji muzealnej, której regulamin zatwierdziło ministerstwo.

W obecnych czasach muzea prywatne przewyższyły liczbą muzea państwowe. Obydwie grupy muzeów, zgodnie z ustawą, mają te same prawa i obowiązki oraz są traktowane równo przez prawo. Wyjątek stanowi forma finansowania. Muzea państwowe i samorządowe są finansowane ze środków publicznych, dla muzeów prywatnych jedynym źródłem finansowania są ich właściciele i nie mogą one ubiegać się o pomoc rządową w formie grantu lub dotacji. Niestety, pomimo oficjalnego, gwarantowanego przez prawo równego statusu muzea prywatne są pomijane w programach muzealnych na terenie kraju, a wręcz władze państwowe pałają niechęcią do tego rodzaju inicjatyw. Ilustracją tej sytuacji jest wykreślenie muzeów prywatnych z programu „Kultura w Sieci” w 2020 roku oraz „blokada” Fortu Gerharda Muzeum Obrony Wybrzeża, w wyniku której do prywatnej placówki muzealnej o ważnym znaczeniu nie tylko dla turystyki, ale również ze względu na bardzo cenne eksponaty, jak np. amulet w formie konia z X wieku o pochodzeniu słowiańskim⁸³, nie można się dostać. Blokada tego miejsca spowodowana jest nieoczekiwanymi wyłączeniami z użytkowania części dróg gminnych ze względu na bliskie sąsiedztwo infrastruktury ważnej dla państwa. Paweł Zaniewski, prezes Stowarzyszenia Polskich Muzealników Prywatnych podkreśla

⁸¹ *Członkowie*, <https://www.muzeaskansenowskie.eu/czlonkowie/>, (dostęp: 6.06.2023).

⁸² *Skład Zarządu*, <http://prywatnemuzea.pl/>, (dostęp 6.06.2023).

⁸³ *Blokada Trwa*,

https://www.facebook.com/photo/?fbid=672538448247372&set=a.499600852207800&locale=ca_ES, (dostęp: 12.06.2023).

ignorancję władz państwowych w stosunku do muzeów prywatnych oraz gorsze traktowanie w porównaniu z innymi instytucjami kultury, niejednokrotne blokowanie ich inicjatyw⁸⁴. Faktem jest, niestety, że ustawa o muzeach otwiera furtkę dla nieuczciwych osób chcących np. pozbyć się broni pochodzącej z przestępstwa, ale takie przypadki należą do rzadkości.

Wkład i znaczenie prywatnych muzeów militarnych dla badań historycznych

Współcześnie w Polsce prywatni muzealnicy, mający w swoich zbiorach wszelkiego rodzaju militaria, stoją przed wieloma wyzwaniami nie tylko od strony formalnej, urzędowej, ale również od strony ekspozycyjnej. Muzealnik nie musi być historykiem, żeby mógł gromadzić eksponaty z interesującego go okresu historycznego, ale na pewno dla zawodowego historyka prowadzenie muzeum będzie łatwiejsze, ponieważ odgrywają istotną rolę w kształtowaniu działalności muzeów. Ich wiedza ma wpływ na wiele aspektów muzealnictwa, w tym na gromadzenie zbiorów, badania, interpretacje i prezentacje historii, a to bezpośrednio przekłada się na możliwość prowadzenia badań historycznych.

Poniżej przedstawiam kilka obszarów współpracy historyków z muzealnikami, mających wpływ na badania historyczne.

Badania historyczne są podstawą opracowywania ekspertyz wykorzystywanych do identyfikacji datowania, do interpretacji kontekstualizacji eksponatów muzealnych. Dzięki prowadzonym badaniom historycznym i opracowanym ekspertyzom muzealnicy mogą prowadzić selekcję, identyfikację autentyczności i wartości historycznej różnych obiektów w zbiorach muzealnych.

Osoby z wykształceniem historycznym często pełnią rolę kuratorów w muzeach, zarówno państwowych, jak i prywatnych. Ich zadaniem jest projektowanie i organizacja wystaw, w tym wybór tematów, selekcja eksponatów, opracowywanie narracji i prezentacja historii. Pomagają również w tworzeniu spójnej i wiarygodnej narracji opartej na badaniach naukowych. Interpretacja i sposób przekazu historii publiczności to zadanie dla historyków, którzy powinni wytłumaczyć złożone zjawiska historyczne, konteksty kulturowe i polityczne, by móc opowiedzieć o wystawie. Muzea, w tym prywatne muzea militariów, swój przekaz za pośrednictwem prezentowanych eksponatów, opierają na wynikach prowadzonych badań historycznych.

Innym ważnym obszarem badań historycznych są badania, służące pogłębianiu wiedzy na tematy historyczne związane z działalnością muzeów bądź z jego mu-

⁸⁴ *Urzednicy nazywaja ich „wariatami”. Muzea prywatne to cale ich zycie,* <https://wiadomosci.radiozet.pl/polska/Historia-po-sasiedzku.-Kilka-slow-o-muzealnictwie-prywatnym>, (dostęp:12.06.2023).

zealiami. Efektem tych prac są katalogi wystawowe i inne publikacje. W te działania wpisują się również warsztaty naukowe i lekcje muzealne, które prowadzone przez historyków mają swój aspekt naukowy.

Istotnym efektem badań historycznych jest opracowanie sposobu zabezpieczenia stanu i sposobów przechowywania zasobów archiwalnych muzeum. Jest to szczególnie ważne działanie, ponieważ archiwa narażone są na wiele niebezpiecznych czynników mogących je uszkodzić.

W rezultacie, zasoby prywatnych muzeów militariów wymagają prowadzenia badań historycznych nad nimi, ale i odwrotnie prowadzenie badań historycznych ma duży wpływ na treści, interpretacje oraz sposób prezentacji historii w muzeach państwowych, jak i prywatnych.

Dla historyka bądź innego badacza posługującego się warsztatem naukowym, opierającego się na pewnych zasadach i założeniach, które zdecydował się przyjąć w swojej pracy, kontakt z muzeami prywatnymi nie zawsze będzie najłatwiejszą formą działań, natomiast może okazać się dużo prostszy w porównaniu z pozyskaniem kontaktu z muzeami państwowymi, w których obowiązujące regulaminy i zasady sprawiają, że procedury trwają bardzo długo i nie zawsze uzyskuje się pozytywne rozpatrzenie spraw.

Pomoc, jaką teoretycznie historycy prowadzący badania historyczne mogą uzyskać od muzeum prywatnego, można przedstawić w kilku aspektach, w zależności od rodzajów podejmowanych przez muzeum inicjatyw oraz wizji osoby prowadzącej jednostkę muzealną. Przykładowo, może być to pomoc w zakresie udostępnienia muzealiów na terenie muzeum, wypożyczenia muzealiów, w organizacji wystaw stacjonarnych oraz plenerowych, w tworzeniu lub popieraniu inicjatyw społecznych, w organizacji lekcji muzealnych, w propagowaniu historii za pomocą mediów i Internetu, w prowadzeniu badań nad dokumentacją archiwalną, w prowadzeniu badań terenowych, w organizacji konferencji i wystąpień naukowych, w upamiętnianiu miejsc i wydarzeń historycznych, w gromadzeniu i eksponowaniu przedmiotów kultury lokalnej, w dbaniu o pamięć lokalną i wiele innych. Omówienie choćby połowy pomocnych historykowi w prowadzeniu badań historycznych inicjatyw dokonywanych przez prywatne muzea militariów w Polsce w ostatnich dwudziestu latach stanowiłoby obszerną pracę, a nawet materiał na książkę. Longin Graczyk, członek Fundacji Ari Ari zajmującej się badaniem kultury i edukacji w przestrzeni społecznej, w pracy o muzeach prywatnych na Mazowszu, zwrócił uwagę na słabo udokumentowane aspekty wizualne działalności muzealniczej. Fakt ten dziwi, zwłaszcza w przypadku takich instytucji, których zadaniem jest eksponowanie i udostępnianie zabytków poprzez ich pokazywanie publiczne⁸⁵. Autor tekstu wskazuje, że taki stan rzeczy powstał w wyniku sposobu kształcenia w Polsce skoncentrowanego

⁸⁵ GRACZYK 2015: 59.

na tekstualności, teorii i historyczności, z pomijaniem aspektu dokumentalności. Historia muzealnictwa, tak jak historia historiografii, stanowi ważne zagadnienie dla współczesnych i przyszłych badaczy, a brak dokumentacji wizualnej może okazać się w przyszłości sporą stratą dla lepszego poznania współczesnych muzeów prywatnych.

Nieocenioną pomocą w prowadzeniu badań historycznych udzielaną przez prywatne muzea militariów, jest ogromny dostęp do zbiorów muzeum ograniczony wyłącznie decyzją samego dyrektora lub właściciela tego muzeum. To dzięki dużo prostszej procedurze, w porównaniu z procedurami w muzeach państwowych, oraz bardziej niezależnemu od zewnętrznych czynników łańcuchowi decyzyjnemu, w prywatnym muzeum militariów historyk może w spokoju przebadać na różne sposoby zagadnienia go interesujące. W efekcie powstało wiele prac na tematy muzealne. Jedną z takich publikacji jest opracowanie Edwarda Chwalewika „Zbiory polskie: archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone”⁸⁶, wydane w 1926 roku dwutomowe kompendium wiedzy o muzealnictwie prywatnym od XIX wieku do lat 20. XX wieku. Publikacja ta jest dziś niezwykle cenna, ponieważ zawiera opisy muzeów już nieistniejących, najczęściej zniszczonych podczas wojny.

Muzea prywatne zajmują się również udostępnianiem militariów do celów rekonstrukcyjno-badawczych. Przykładem może być działalność Muzeum Wojskowości w Starej Miłosnie, które udostępniając zasoby broni palnej, umożliwiło dokonanie odwzorowania kształtów kolby w danych egzemplarzach, w celu stworzenia repliki broni do użytku podczas rekonstrukcji⁸⁷.

W prowadzeniu badań historycznych najważniejsze jest pozyskiwanie wiedzy na podstawie źródeł historycznych. W tej dziedzinie prywatne muzea militariów są nieocenione, ponieważ ich zasoby zawierają zazwyczaj unikatowe artefakty, a dobrze prowadzone muzea posiadają dokumentację swoich zbiorów pozwalającą na identyfikację źródła i jego krytykę.

Możliwość prowadzenia badań historycznych metodą indukcji na podstawie unikatowych, nietypowych materialnych artefaktów wydaje się najbardziej wartościowym wkładem prywatnych muzeów militariów w dziedzinę badań historycznych. W muzeach państwowych rzeczy nietypowe spotyka się rzadziej, ze względu na tendencję zbierania raczej reprezentatywnych przykładów niż ciekawostek, to muzea prywatne zazwyczaj chlubią się nietypowymi muzealiami. Przykładem takich muzealiów jest zbiór Muzeum Wojskowości w Starej Miłosnie, obejmujący „sztukę okopową” oraz wytwory ludności wiejskiej, która przerabiała pozostałości po działaniach wojennych na rzeczy powszechnie użyteczne. Przykładów jest wiele:

⁸⁶ CHWALEWIK 1926.

⁸⁷ *Muzeum Wojskowości w Starej Miłosnie na podstawie sprawozdania rocznego 2022*, GUS 2023.

manierka niemiecka z okresu II wojny światowej przerobiona na kuchenny durszlak, lampy karbidowe lub dzwonki na szyje dla krów wytworzone z armatnich łusek⁸⁸. Takie przedmioty stanowią materiał naukowy i badawczy nie tylko dla historyków, ale też dla etnografów.

Prywatne muzea militariów mogą nie tylko udostępniać swoje zasoby w celu prowadzenia badań historycznych na terenie swoich placówek, ale również mogą je wypożyczać na zewnątrz, stosując zasady obowiązujące w odpowiednim rozporządzeniu. Najczęściej wypożyczeń eksponatów od muzeum prywatnego dokonuje muzeum państwowe. Jest to działanie bardzo wskazane i opłacalne dla obydwu stron. Po pierwsze muzea prywatne bardzo często mogą mieć w swoich zbiorach rzeczy ciekawe historycznie i dość nietypowe, które nie znalazłyby miejsca w muzeach państwowych, np. korespondencja znanych postaci, nietypowe wyposażenie wojskowe, często specjalistyczne, z wąskiej dziedziny niebędące w obszarze zainteresowania, jako niereprezentatywne, muzeum państwowego. Z drugiej strony, dzięki współpracy z muzeum państwowym, muzeum prywatne może prezentować i reklamować samo siebie, docierać do większej liczby zainteresowanych, budować swój prestiż⁸⁹.

Współpraca prywatnych muzeów militarnych z historykami w zakresie promowania wiedzy historycznej

Zgodnie z ustawą o muzeach, w artykule drugim zapisane jest, że instytucje te mają urządzać wystawy, prowadzić działalność edukacyjną i udostępniać zbiory do badań naukowych⁹⁰. W związku z tym, nieodzowną działalnością muzeów, również tych prywatnych, jest organizacja wystaw, zarówno tych stałych w siedzibach muzealnych, jak i plenerowych. Wystawa stała jest najczęściej spotykaną domeną muzealną, stanowi kwintesencję działalności muzealnej, można ją uznać za formę pomocy dla badaczy. To na niej można dostrzec pewne zagadnienia lub interesujące nas rzeczy, zanim jeszcze przystąpimy do wnikliwej analizy zgromadzonych muzealiów. Również na jej podstawie powstają katalogi wystaw, będące dużą pomocą dla historyków zamierzających przanalizować daną ekspozycję. Prywatne muzea militariów organizują prócz wystaw stałych, wystawy plenerowe, które są dużo rzadziej organizowane przez muzea państwowe. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest kilka. Pierwszą jest niewątpliwie łatwość w podejmowaniu decyzji i przystępność regionalna, co oznacza, że to dyrektor prywatnego muzeum, a zarazem właściciel zbiorów

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ *Zaproszenie muzealników do Muzeum w Sulejówku*,

https://www.facebook.com/photo/?fbid=1537738599945160&set=gm.930655894308398&locale=ca_ES, (dostęp: 7.06.2023).

⁹⁰ Dz. U. 1997 Nr 5 poz. 24 USTAWA z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach.

podejmuje jednoosobowo decyzję o uczestniczeniu w danej wystawie oraz o tym, co na niej zaprezentuje. Przystępność regionalna oznacza fakt, że muzea często są umiejscowione w pobliżu organizowanej wystawy i są dobrze poinformowane o działających się w regionie wydarzeniach. Te czynniki sprawiają, że władzom samorządowym łatwiej jest zaprosić na organizowane przez siebie imprezy regionalne muzea prywatne, niż duże muzea centralne, takie jak Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie oraz łatwiej uzyskać zgodę na wystąpienie od mniejszego prywatnego muzeum. Czasem również dla organizatorów liczy się konkretna ekspozycja będąca w danym muzeum oraz jej odpowiednie zaprezentowanie i przedstawienie zwiedzającym. W tym aspekcie muzea prywatne, w których pracują pasjonaci historii, robią to o wiele lepiej niż płatny etatowy pracownik muzeum państwowego, przydzielony z góry do danej wystawy. Prym w organizowaniu obchodów rocznic historycznych lub rekonstrukcji przeszłych bitew wiodą małe i średnie gminy. Przykładem z ostatniego czasu imprezy historycznej była rekonstrukcja i piknik historyczny „Powstanie Styczniowe w Puszczy Kampinoskiej”⁹¹, która odbyła się 23 kwietnia br. Udział w niej brały trzy muzea prywatne prezentujące zbiory militarne z okresu od XIX po połowę XX wieku. Nie jest to sytuacja odosobniona, również fundacja „Eksponat” oraz wiele muzeów prywatnych na „własną rękę” uczestniczy w tego typu festynach. Inną okazją do organizowania wystaw plenerowych są wydarzenia organizowane przez placówki naukowe i badawcze. Jako przykład przytoczę wystawy zbiorów organizowane przez Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie dla Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego oraz Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach z okazji dni otwartych Wydziału Nauk Humanistycznych. Oba przedsięwzięcia miały miejsce w 2023 roku i w skromnym zakresie przyczyniły się do popularyzacji historii Polski.

Kolejnym zadaniem, jakie spełniają muzea prywatne, jest tworzenie lub popieranie inicjatyw społecznych. W przypadku muzeów militariów jest to zazwyczaj związane z upamiętnianiem ważnych wydarzeń historycznych lub wybitnych postaci historycznych. Jednym z takich wydarzeń było odsłonięcie pomnika upamiętniającego powstańców styczniowych z 1863 roku na terenie Muzeum Ziemi Stanisławowskiej. Muzeum to, poza zbiorem ludowych wytworów lokalnych, ma pokaźną kolekcję broni i wyposażenia wojskowego z czasów XIX-wiecznych powstań narodowych. Uroczystość odbyła się 28 stycznia 2023 roku, tydzień po 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego na ziemiach Królestwa Polskiego. Uroczystość zgromadziła wielu mieszkańców pobliskich miejscowości oraz zaangażowała władze samorządowe z gminy Stanisławów i gmin sąsiednich.

⁹¹ *Powstanie Styczniowe w Puszczy Kampinoskiej*, <https://warszawa.tvp.pl/69307385/powstanie-styczniowe-w-puszczy-kampinoskiej>, (dostęp; 7.06.2023).

Muzea prywatne, których właściciele są członkami, bądź wspierają grupy rekonstrukcyjne, biorą udział bardzo często w tego rodzaju uroczystościach, finansowanych zarówno z funduszy prywatnych, jak i publicznych⁹².

Inną formą inicjatyw społecznych prowadzonych przez muzea prywatne są akcje, których celem jest upamiętnienie ważnych miejsc historycznych. Przykładem takiego działania jest akcja zorganizowana przez dyrektora Skansenu Fortecznego – Dąbrowiecka Góra, Huberta Trzepakę oraz Koło Terenowe Przedmoście Warszawa i Stowarzyszenie na Rzecz Zabytków Fortyfikacji Pro Fortalicium, która polegała na oczyszczeniu, uprzątnięciu i konserwacji schronu Regelbau 514 w Wesolej. Celem podjętych działań jest przyczynienie się do pogłębienia wiedzy historycznej mieszkańców oraz zadośćuczynienie moralnemu obowiązowi dbałości nas współczesnych o miejsca naznaczone krwią przodków⁹³.

Często spotykanym rodzajem działalności muzeów prywatnych jest prowadzenie lekcji muzealnych, zarówno w samych muzeach, jak i dla uczniów w szkołach, na każdym etapie kształcenia. Szczególną rolę odgrywają tu muzea regionalne, często upamiętniające burzliwą historię najbliższej sobie okolicy. To dzięki nim uczniowie mogą bliżej poznać przeszłość swojej małej ojczyzny oraz posiąść wiedzę o własnych rodzinnych korzeniach. Te działania mają charakter edukacyjny i poznawczy, a prowadzone zajęcia mogą wpłynąć na rozwój zainteresowań przyszłego historyka-regionalisty. Prowadzenia zajęć dla uczniów, na odpowiednim poziomie merytorycznym, może ze strony muzeum podjąć się osoba, która powinna mieć przynajmniej podstawowe wykształcenie historyczne. Tego typu działania muzealne są niejako nawiązaniem do pierwotnej instytucji, czyli Muzejonu⁹⁴. Lekcje muzealne mają sporą przewagę nad tradycyjnymi lekcjami szkolnymi w szkołach podstawowych i średnich wynikającą z dwóch przyczyn. Jedną z nich jest zaangażowanie prowadzącego w omawiane zagadnienie. Zazwyczaj osobą prowadzącą lekcję jest wytrawny znawca tematu, który potrafi zaintrygować słuchaczy, przytaczając ciekawe anegdoty i ukazując nie zawsze oczywiste perspektywy historyczne, co sprzyja pobudzeniu ciekawości i dociekliwości poznawczej. Drugą przyczyną jest poznawanie historii „na żywo”, czyli ubogacanie wykładu o pokazywanie przedmiotów historycznych, muzealiów-„świadków” omawianych wydarzeń, wpływających na zobrazowanie w umysłach słuchaczy wydarzeń z omawianych czasów. Metody te sprawdzają się zarówno na niższych szczeblach edukacji (klasy 1-4 szkoły podstawowej), w których utrzymanie skupienia uwagi dzieci na dłużej wymaga

⁹² *Relacja z odsłonięcia pomnika powstańców styczniowych*,

https://www.facebook.com/profile.php?id=100065221713062&locale=ca_ES, (dostęp: 7.06.2023).

⁹³ *Akcja sprzątnięcia schronu Regelbau 514 w Wesolej*,

https://www.facebook.com/profile.php?id=100064834115447&comment_id=Y29tbWVudDo2MjM4MTU0ODY0NTYyNTBfMTA0ODQ0TAYyNjI2MTI5, (dostęp: 7.06.2023).

⁹⁴ ORYSIAK 1977: 9.

umiejętności pedagogicznych, jak i w szkole średniej. W przypadku zajęć skierowanych do dorosłych słuchaczy ciekawym doświadczeniem jest umożliwienie dotknięcia własnymi rękoma przedmiotu - „świadka historii”, będącego na co dzień w gablocie muzealnej.

Bardzo nowoczesną formą upowszechniania wiedzy historycznej i wspierania badań historycznych stosowaną przez muzea prywatne jest Internet, a zwłaszcza podawane odbiorcy internetowemu informacje w formie krótkich powiadomień, np. o rocznicy wydarzenia historycznego przypadającego w określonym dniu, o planowanych wydarzeniach, lub o prowadzonych badaniach naukowych. W związku rozkwitem takich portali społecznościowych, jak Facebook czy Instagram i jednoczesnym spadkiem zainteresowania odwiedzinami tradycyjnych stron internetowych należących do małych instytucji muzea prywatne przekierowują swoją aktywność w mediach społecznościowych na te najliczniej odwiedzane portale. Gwarantuje im to większą popularność i możliwość dotarcia do szerszej grupy odbiorców. Oczywiście, wiele prywatnych muzeów mocno udzielających się społecznie nie tylko w swoim regionie, ale i w całej Polsce, prowadzi obydwie formy przekazu internetowego, tj. przez strony własne www i na portalach społecznościowych. To właśnie dzięki takim zabiegom, społeczność lokalna może się dowiedzieć o istnieniu i aktywności muzeum w swojej okolicy oraz poszerzyć wiedzę historyczną. Wiele prywatnych muzeów militariów zamieszcza treści nie tylko relacjonujące ich własne dokonania, ale szerzej traktuje swoją działalność informacyjną, spontanicznie podejmując się realizacji misji upowszechniania wiedzy historycznej, np. w formie podawania dat upamiętniających wydarzenia historyczne z regionu, takie jak bitwy, bądź narodziny znanych osób. Często te relacje tworzone są ze współudziałem lokalnych entuzjastów historii i historyków⁹⁵. Kolejną formą propagowania historii za pomocą Internetu jest, szczególnie docenione podczas pandemii na całym świecie, udostępnianie posiadanych zbiorów online, przedstawianie zdjęć, skanów czy modeli trójwymiarowych. Realizowanie części tych zamierzeń wspomagają portale internetowe szczególnie lubiane przez prywatnych muzealników, takie jak MyVirtualMuzeum. Wszyscy zainteresowani, między innymi historycy, bez wychodzenia z domu mogą znajdować i oglądać obiekty muzealne, a w razie potrzeby lepszego poznania obiektu mogą kontaktować się z muzealnikami. Inną formą zaangażowania mediów w realizowane przez muzea prywatne propagowanie wiedzy historycznej i edukację są audycje, emitowane najczęściej w lokalnych rozgłoszeniach radiowych⁹⁶. Jeszcze jednym medium, w którym można znaleźć informacje o militarnych muzeach prywatnych, o ich działaniach

⁹⁵ *Prywatne Muzeum Podkarpackich Pól Bitewnych*,

<https://www.facebook.com/profile.php?id=100072402936747>, (dostęp: 8.06.2023).

⁹⁶ *Sekrety Mazowsza: Prywatne muzea i ich kolekcje na Mazowszu*,

https://www.rdc.pl/public/podcast/sekretymazowsza_XNJ75FKcN28qHJSW6US5?episode=wBIZkdnqHX3AiiFp8pdz, (dostęp: 8.06.2023).

i historii, jest lokalna prasa. Przykładem jest miesięcznik „Józefów nad Świdrem”, w którym ukazał się artykuł poświęcony działalności edukacyjnej i patriotycznej Muzeum 2 Korpusu w Józefowie⁹⁷.

Muzea, również prywatne, zajmują się nie tylko udostępnianiem zbiorów w różnorodnych formach, ale i konserwacją oraz opracowywaniem naukowym owych muzealiów. Z doświadczenia muzealnika-archiwisty wynika, że najciekawsze jest opracowywanie dokumentów i innego rodzaju dokumentacji papierowej, na przykład map. Tego typu zasób występuje praktycznie w każdym muzeum historycznym. Jest również nieodzowną częścią prywatnych muzeów militariów, które często są w posiadaniu dokumentów związanych z osobami z przeszłości, takich jak: dowody osobiste, kenkarty, prawa jazdy, a także dokumenty związane z działalnością różnych grup, zarówno konspiracyjną, jak i państwową. Opracowywaniem tego typu dokumentacji archiwalnej zajmuje się Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie. W jego zbiorach znajduje się pokaźna kolekcja listów i pocztówek będąca spójnym zespołem epistolograficznym wymiany dwóch rodzin w latach 1878- 1946, który to zespół aktualnie jest w trakcie opracowywania. Innym typem dokumentów będących w posiadaniu Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie są mapy. Jest to część ocalałych przedwojennych map WIG-owskich, stanowiąca niezwykle cenne dla prowadzenia badań historycznych muzealium oraz rzadkie mapy sporządzane ręcznie, prawdopodobnie w celach administracyjnych albo taktyczno-wojskowych. Te muzealia mogą stanowić cenny materiał w prowadzeniu badań historycznych, ponieważ są to nowe materiały źródłowe, dopiero opracowywane i jeszcze niepublikowane, potencjalnie mogące wpłynąć na rozszerzenie, bądź potwierdzenie stanu wiedzy. Do dokumentacji archiwalnej należą również periodyki i pisma ulotne, np. obwieszczenia. Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie⁹⁸ opracowuje i digitalizuje tego typu zasoby archiwalne. Szczególnie dokumenty poddane digitalizacji stanowią bardzo przydatne źródło informacji przy prowadzeniu badań historycznych. W dzisiejszych czasach możliwość prowadzenia badań nad dokumentacją archiwalną bez potrzeby przyjazdu do jednostki, która ową dokumentację przetrzymuje, nie tylko zaoszczędza czas, ale jest też proekologicznym rozwiązaniem. Przykładem takiego sposobu korzystania z dokumentów jest działalność historyka regionalisty Tomasza Żurawskiego z Sulejówka, społecznika współpracującego z wieloma muzeami prywatnymi na Mazowszu⁹⁹.

Dziedziną, w której prywatne muzea militarne zdecydowanie górują nad państwowymi, jest możliwość pozyskiwania źródeł w wyniku prowadzenia badań terenowych. Pod tym określeniem należy rozumieć badania o charakterze

⁹⁷ MARCINKIEWICZ 2022: 5.

⁹⁸ *Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie na podstawie sprawozdania rocznego 2022*, GUS 2023.

⁹⁹ *Całkiem niezła historia*, https://regiony.tvp.pl/70041635/22052023?fbclid=IwAR1o-NJPvoFuTJMzwLnuIW_WkN01sXa9AApWngVMDU96bs7Bk1W3ma43XmA, (dostęp:12.06.2023).

archeologicznym prowadzone pod nadzorem archeologów i w porozumieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków, prowadzone na przykład w celu ustalenia przebiegu fortyfikacji ziemnych, bądź określenia położenia budowli z dawniejszych czasów lub ustalenia lokalizacji pola bitwy, potyczki oraz w poszukiwaniach zaginionych artefaktów. Przykładem działań tego rodzaju są poszukiwania prowadzone przez pasjonatów historii i prywatnych muzealników wraz z ekipą filmową programu „Było.... nie minęło. Kronika zwiadowców historii” sztandaru 18. Dywizji Piechoty pod wsią Łętownica. Sztandaru nie udało się odnaleźć, natomiast wydobyto wiele eksponatów z czasów tamtejszej bitwy, które trafiły do muzeów¹⁰⁰. Innym, wojskowym przykładem prowadzenia badań historycznych metodą przestrzenną, jest opracowanie mapy topografii wojskowej, czyli umocnień wojskowych - okopów. Takie badania prowadził prywatny Skansen Forteczny w Dąbrowickiej Górze, którego właściciel wydał pierwszą mapę pozostałości linii umocnień tzw. Przedmościa Warszawskiego, fortyfikacji ziemno-betonowej powstałej w czasie I wojny światowej i biorącej udział w walkach w 1920 i 1944 roku¹⁰¹.

Nieco innym rodzajem badań historycznych prowadzonych w terenie, w celu pozyskania informacji źródłowych, które podejmowane są przez muzea prywatne, jest wywiad oralny z mieszkańcami miejsc, na których rozgrywały się historyczne wydarzenia. Metoda ta jest obarczona wieloma wadami: jedną z nich jest zawodna pamięć ludzka, która miesza daty i nazwiska oraz wydarzenia. Kolejną wadą jest niezrozumienie sytuacji globalnej, z perspektywy jednego człowieka będącego najczęściej jedynie obserwatorem, a nie uczestnikiem wydarzeń, który może źle interpretować widziane obrazy i w efekcie mieć inne wyobrażenie danego zdarzenia. Inną wadą jest możliwość ulegania pamięci rozmówcy wpływom zewnętrznym. Jeżeli świadek historii był zbyt młody, mógł część rzeczy usłyszeć od innych i przyswoić jako własne, co już nie spełnia cech relacji z tzw. pierwszej ręki.

Jeszcze inną metodą badań przestrzennych jest obserwacja terenu wydarzeń historycznych. Na podstawie wiedzy ogólnej lub relacji, możemy odnaleźć charakterystyczne miejsca w terenie np. wzniesienie, budynek lub charakterystyczny kamień i na tej podstawie lokalizować historyczne wydarzenia. Tą metodą możemy stwierdzać, czy dany opis, relacja są prawdziwe. Analiza relacji, z której wynika, że „ktoś” widział „coś”, prowadzona w terenie we wskazanym w relacji miejscu, może prowadzić do wniosku, że informacje zawarte w relacji są niewiarygodne, niemożliwe z przyczyn obiektywnych, bo na przykład dane miejsce jest zbyt oddalone lub pomiędzy obiema lokalizacjami znajduje się las lub wzgórze. Uzupełnieniem tej formy badań terenowych jest odnajdywanie przedmiotów o znaczeniu historycznym

¹⁰⁰ 78 Rocznicą bitwy pod Andrzejewem, <https://www.portalwrona.com/single-post/2017/09/21/78-rocznica-bitwy-pod-andrzejewem> (dostęp: 8.06.2023).

¹⁰¹ Przedmoście Warszawskie, <https://czec.pl/pl/p/Przedmoscie-Warszawy.-Czesc-Poludniowa.-Mapa-turystyczna-fortyfikacji/5511>, (dostęp: 8.06.2023).

w miejscach wydarzeń, najczęściej bitew. Taką działalność prowadzi wiele prywatnych muzeów militariów w całej Polsce. Wiele z nich, ratując znalezione przedmioty przed zniszczeniem w wyniku naturalnego rozpadu lub porzucenia przez nieświadomych właścicieli, buduje trzon swojej unikatowej kolekcji, którą następnie z dumą może prezentować. W ten sposób zgromadzono kolekcję artefaktów w Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie, którego zbiory w ponad 80% składają się z przedmiotów wydobytych w miejscach bitew lub przemarszu wojsk¹⁰². W skład kolekcji wchodzi umundurowanie i wyposażenie wojskowe: mundury wojskowe amerykańskie, angielskie, polskie, niemieckie i sowieckie od czasów I wojny światowej do lat 50. XX wieku, wiele przykładów broni palnej, karabinów, muszkietów i pistoletów maszynowych oraz broni siecznej, w tym szabel i bagnietów. Innym przykładem muzeum, które chlubi się eksponatami zgromadzonymi w wyniku badań terenowych oraz pozyskanymi od mieszkańców miejscowości, w których prowadzono poszukiwania, jest Prywatne Muzeum Podkarpackich Pól Bitewnych w Krośnie¹⁰³. W jego zbiorach znajduje się pokaźna kolekcja łopatek wojskowych kilku największych armii świata pozyskana wyłącznie w obszarze zainteresowań regionalnych tego muzeum. W podobny sposób, chociaż o dużo szerzej zakrojonej działalności powstało i funkcjonuje Muzeum Techniki Wojskowej i Cywilnej w Markach¹⁰⁴. W muzeum tym znajdują się liczne przykłady broni palnej oraz kolekcja łusek różnych kalibrów zebranych po walkach trwających w latach 1939-1945 na okolicznych polach.

Z czasem ruch prywatnych muzealników zaczął podejmować coraz śmielsze działania podejmując się prac o charakterze naukowym w postaci konferencji naukowych, których muzealnicy prywatni są organizatorami i/lub uczestnikami. Tematyka konferencji dotyczy naukowych i technicznych aspektów muzealnictwa prywatnego. Na konferencji zorganizowanej przez Studencki Klub Międzyepokowych Badań Historycznych we współpracy z dyrektorem Muzeum Oręża i Techniki Użytkowej w Kobylce odnotować można wystąpienie Pawła Zaniewskiego pt. „Jak założyć własne muzeum”¹⁰⁵. Konferencję zorganizowaną przez Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie poświęcono współpracy szkół i muzeów prywatnych w zakresie edukacji młodzieży szkolnej¹⁰⁶.

Prywatne muzea lokalne, w szczególności upamiętniające wydarzenia historyczne związane z czynem zbrojnym, poczuwają się do wypełniania moralnego

¹⁰² *Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie na podstawie sprawozdania rocznego 2022*, GUS 2023.

¹⁰³ *Prywatne Muzeum Podkarpackich Pól Bitewnych*, <https://www.muzeumkrosno.pl/>, (dostęp: 8.06.2023).

¹⁰⁴ *Poszukiwacze pasjonaci z Marek*, https://tustolica.pl/poszukiwacze-pasjonaci-z-marek_62675 (dostęp: 2.06.2015).

¹⁰⁵ *Jak założyć własne muzeum*, <https://michaljanjanik.wixsite.com/mysite/copy-of-interdyscyplinariow>, (dostęp: 8.06.2023).

¹⁰⁶ *Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie na podstawie sprawozdania rocznego 2022*, GUS 2023.

obowiązku zajmowania się i pielęgnowania miejsc wydarzeń historycznych i miejsc ich upamiętnienia takich jak pomniki, cmentarze. Wiele muzeów podejmuje się działań tego rodzaju. Okazją są rocznice wydarzeń oraz organizowane obchody uroczystości państwowych, podczas których oprócz składania kwiatów organizowane są pokazy. Przykładem takiej aktywności są doroczne obchody ostatniej bitwy 18. Dywizji Piechoty, które mają miejsce we wsi Andrzejewo¹⁰⁷. Muzealnicy lokalni wzięli w nich udział, prezentując wykład z pokazem na temat zachowanych pamiątek po wydarzeniach. Władze gminne korzystają z wiedzy muzealników prywatnych jako historyków, angażując ich do przedstawiania zgromadzonym uczestnikom tła historycznego obchodów lokalnych uroczystości. Przykładem takich działań w gminie Wiązowna jest cykl corocznych uroczystości upamiętniających rocznice wydarzeń z czasów powstania styczniowego¹⁰⁸. Opisane działania muzealników prywatnych służą utrwalaniu pamięci o wydarzeniach. Zebrane wspomnienia, opisy, pamiątki potencjalnie stanowią cenny materiał źródłowy niezbędny w prowadzeniu badań historycznych,

Warto zwrócić uwagę na działalność upamiętniającą wydarzenia historyczne, prowadzoną przez militarne muzea prywatne poza oficjalnymi rocznicami. Często w takich akcjach biorą udział i historycy, i regionaliści. Przykładem z 2022 roku jest inicjatywa Tomasza Żurawskiego oraz kilku muzeów prywatnych polegająca na pielęgnowaniu grobów i miejsc pamięci powstańców styczniowych w powiatach: mińskim, otwockim, garwolińskim i wyszkowskim¹⁰⁹. W miejscach upamiętnienia i na cmentarzach prowadzone są prace porządkowe, składane są kwiaty, zapalane znicze.

Działania spontaniczne, „prywatne”, oddolne zdają się mieć wielkie znaczenie dla ukształtowania w nas, współczesnych pamięci historycznej, mogącej wpływać na nasze wybory i postawę patriotyczną.

Duże muzea państwowe, takie jak: Muzeum Miasta Stołecznego Warszawy, Muzeum Etnograficzne i inne muzea-skanseny, nie zawsze mogą podjąć się przechowywania i wystawiania wszelkich ciekawych nie tylko historycznie, ale i technicznie zabytków. Często nietypowe muzealia trafiają właśnie do prywatnych muzeów militarnych, gdzie dzięki pasji ich właściciele są zapewnione im właściwe warunki do ich eksponowania i przeprowadzania badań naukowych nad nimi. Drobne przedmioty, znajdujące przypadkiem, np. przy robieniu porządków, w postaci różnego rodzaju bagnetów, guzików wojskowych, dokumentów z powodu braku zainteresowania muzeów państwowych trafiają do prywatnych kolekcji lub muzeów

¹⁰⁷ *Rocznica bitwy pod Lętownicą i Andrzejewem. 11.09.2022*, <https://to.com.pl/rocznica-bitwy-pod-letownica-i-andrzejewem-11092022/ar/c1-16856459> (dostęp: 10.06.2023).

¹⁰⁸ *Dzień Pamięci Bohaterów Powstania Styczniowego. Rocznica bitwy pod Porębami*, <https://tuwiazowna.pl/dzien-pamieci-bohaterow-powstania-styczniowego-rocznica-bitwy-pod-porebami/>, (dostęp: 10.06.2023).

¹⁰⁹ *Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie na podstawie sprawozdania rocznego 2022*, GUS 2023.

prywatnych. Takie działania według historyka dają możliwość zachowania historycznego dorobku regionu, w którym dane muzeum się znajduje. Ekspozycje militarne często trafiają do muzeów, które w swojej działalności nie są ukierunkowane na zbieranie wojskowych pamiątek. Takim przypadkiem jest Muzeum Motoryzacji i Techniki w Otrębusach¹¹⁰, w którym, poza bogatą kolekcją samochodów, można obejrzeć wiele ciekawych militariów przyniesionych przez okolicznych mieszkańców, świadków wojennej historii tego regionu. Innym przykładem jest muzeum Skansen Wsi Stanisławowskiej, który w swoich zbiorach prezentuje wiele przykładów amunicji i broni siecznej, pozostałości po konfliktach zbrojnych w XIX i XX wieku, rozgrywanych na ziemi mińskiej, a pozyskanych od miejscowej ludności. Oczywiście, prócz militariów, takie muzea gromadzą przedmioty będące ilustracją dorobku kulturalnego, etnograficznego regionu np. stroje ludowe, maty w ludowe wzory, czy miejscowe narzędzia rolnicze¹¹¹.

Jedną z najlepszych form promocji muzeów, a jednocześnie sposobem na zwrócenie uwagi badaczy historii na inspirujące źródła informacji jest dbanie o pamięć lokalną. Wielu muzealników, którzy bardzo często są też historykami, realizuje poprzez organizowanie wydarzeń własną pasję i potrzebę propagowania przybliżania wiedzy historycznej zwykłym ludziom. Z tej przyczyny wiele prywatnych muzeów militarnych organizuje różne formy aktywności dla odwiedzających. Jedną z nich jest zwiedzanie w formie spaceru historycznego, podczas którego poznaje się zabytki. Zazwyczaj są to budowle, okopy, umocnienia ziemne lub pozostałości po nich. Tego rodzaju akcję pod tytułem „Szlakiem Naszej Historii” przeprowadziło Prywatne Muzeum Historyczno-Przyrodnicze w Łazach 22 kwietnia 2023 r. Zorganizowany przez Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Rajd rowerowo-pieszy był zakończony zwiedzaniem wystawy prywatnego muzeum¹¹². Kolejnym przykładem jest cykl spacerów pieszych po Przedmościu Warszawskim zorganizowany przez Skansen Forteczny Dąbrowicka Góra w 2022 roku¹¹³. Inicjatywa ta jest przykładem działalności prywatnego muzeum militariów propagującego historię we współpracy z historykami i regionalistami.

¹¹⁰ *Muzeum Motoryzacji i Techniki w Otrębusach*, https://www.muzeum-motoryzacji.com.pl/pl/ekspozycje/rekwizyty/garderoba/nakrycia_glowy_mundurowe_sluzbowe_itp/czapka_garnizonowa_1.html, (dostęp: 10.06.2023).

¹¹¹ *Muzeum Ziemi Stanisławowskiej*, <https://www.facebook.com/people/Muzeum-Ziemi-Stanis%C5%82awowskiej/100065221713062/>, (dostęp: 10.06.2023).

¹¹² *Rajd „Szlakiem Naszej Historii”*, https://www.facebook.com/photo/?fbid=1369820137190669&set=gm.1390030665085653&id=223920781696653&locale=ca_ES, (dostęp: 10.06.2023).

¹¹³ *Fotorelacja z pieszego spaceru po Przedmościu Warszawskim*, https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid022kQPdt5goumhGpWYQ16KmWWhfc4CSfQHjz9ghyVve8JyxPj6dTQxGhydx9G9Tubl&id=339136566591768&locale=ca_ES, (dostęp: 10.06.2023).

Jeszcze inną formą propagowania lokalnej historii przez muzeum może być prowadzenie lub współpraca przy prowadzeniu, bloga. Ten typ działania ma na swoim koncie prywatne muzeum Czynu Zbrojnego Żywiecczyzny¹¹⁴. Muzeum to, poza licznymi wystawami, udostępnianiem odwiedzającym miejsc historycznych, prowadzeniem warsztatów i lekcji muzealnych, stara się publikować własne opracowania popularnonaukowe w postaci artykułów zamieszczanych w lokalnej prasie. Publikacje na temat historii lokalnej są domeną nie tylko regionalistów, ale i muzeów prywatnych¹¹⁵.

Zakończenie

Celem artykułu była próba oceny, jakie znaczenie dla badań historycznych mają prywatne muzea militariów w Polsce. W pracy przedstawiono zarys historii prywatnych muzeów militariów w Polsce od XIX wieku do czasów współczesnych. Te pierwsze muzea w sposób oczywisty były prywatne, od początków swojego istnienia miały właściciela, założyciela, kolekcjonera, który był pasjonatem, pomysłodawcą, człowiekiem realizującym zazwyczaj szczytną ideę zachowania polskości, wielkim patriotą. Na podstawie przeglądu materiałów źródłowych, opracowań, publikacji, artykułów i relacji internetowych można stwierdzić, że prywatne muzea przyczyniły się w znaczącym stopniu do przetrwania tożsamości polskiej poprzez skrupulatne zbieranie, opracowywanie i eksponowanie pamiątek oręża polskiego i obcego. W Polsce okresu międzywojennego ustawą powołano muzea państwowe, których zbiory zgromadzono na mocy zapisów testamentowych, przyjęcia od darczyńców - właścicieli muzeów prywatnych, zakupu kolekcji i darowizn osób prywatnych, ale nadal równolegle prowadziły swoją działalność muzea prywatne. Po II wojnie światowej, pomimo ustawodawstwa tolerującego prywatne zbiory, dążono do przejścia zbiorów prywatnych pod państwową kuratelę, dopiero w 1996 r. ujęto w ramy prawne status muzeów prywatnych, w tym muzeów militariów.

Obecnie rola prywatnych muzeów militariów dla badań historycznych z jednej strony wynika z zapisów Ustawy o muzeach z 21 listopada 1996 r., z drugiej strony wpływ prywatnych muzeów militariów na badania historyczne kształtowany jest przez działania muzealników, kontakty muzealników z historykami, działania historyków wspierających muzea.

¹¹⁴ *Potyczka w Zadzielu-Historia odkryta na nowo*, https://historiaextra2000.blogspot.com/2019/09/potyczka-w-zadzielu-historia-odkryta-na.html?fbclid=IwAR2r1hx_BsEmTL6OgcEDtr2G4ynB2PsFa6g6453o1nPvufWuRoru9wiqco, (dostęp:10.06.2023).

¹¹⁵ *Fortyfikacje Przedmościa Warszawa 1940-1944. Dąbrowiecka Góra i odcinek południowy pozycji*, https://www.facebook.com/339136566591768/photos/a.339137126591712/1278912705947478/?type=3&locale=ms_MY, (dostęp:10.06.20123).

W Ustawie o muzeach¹¹⁶ w art.1. zapisano obowiązek „umożliwianie korzystania ze zgromadzonych zbiorów”, czyli między innymi umożliwienie prowadzenia prac o charakterze badań historycznych. W art.2. zapisany jest obowiązek „katalogowania i naukowego opracowywania zgromadzonych zbiorów”, czyli istnieje wręcz konieczność poddania zbiorów badaniom historycznym, ponadto zapisano wprost konieczność „udostępniania zbiorów do celów edukacyjnych i naukowych”. Ustawa dotyczy wszystkich muzeów w Polsce, w tym prywatnych muzeów militarnych, w art.33. tej ustawy zapisano, że muzea mogą prowadzić lub koordynować prace naukowe.

Zapisy ustawy o muzeach w szczególności dotyczą prywatnych muzeów militariów, więc ich znaczenie dla badań historycznych jest prawnie usankcjonowane, wręcz obowiązkowe.

Współcześnie wpływ prywatnych muzeów militariów na badania historyczne przejawia się w formach pośrednich i bezpośrednich poprzez najróżniejsze działania muzealne. Organizowane są lekcje muzealne skierowane przede wszystkim do młodzieży. Wydawane są publikacje w postaci katalogów i opracowań naukowych na tematy muzealiów bądź dotyczące obszaru działania muzeum. Zbiory są udostępniane do badań historycznych, do analizy. Urządzane są wystawy stałe i plenerowe, tematyczne i ogólne, wpływające na upowszechnienie wiedzy historycznej, ale też mogące inspirować, wpływać na decyzję o podjęciu badań historycznych. Ponadto, szeroko rozwinięta przez muzea działalność dotycząca rekonstrukcji zdarzeń historycznych, sprzyja upamiętnianiu ważnych wydarzeń i miejsc oraz zachowaniu materiałów źródłowych.

Do zadań prywatnych muzealników, których realizacja w istotny sposób przyczynia się do wspierania badań historycznych, należy digitalizacja i opracowywanie zbiorów. W dzisiejszych czasach nie wolno pomijać wpływu i dostępności Internetu na rozwój nauk historycznych, więc jest realizowana przez prywatne muzea militariów potrzeba udostępniania zbiorów przez Internet.

Istotną cechą prywatnych muzeów militariów jest posiadanie zazwyczaj unikatowych artefaktów w swoich kolekcjach. Zasoby tych muzeów są bezcennym materiałem źródłowym dla badań historycznych. Muzea prywatne wkładają wiele pracy w poszukiwanie eksponatów, a następnie w ich konserwację, co jest pracą żmudną, ale konieczną. Muzea są również swoistymi strażnikami przeszłości, a więc przyczyniają się do zachowywania źródeł, co przejawia się na przykład w ratowaniu rzeczy, które mają wartość muzealną, a są wyrzucane przez właścicieli z powodu braku wiedzy o ich wartości.

Z faktu, że wielu właścicieli muzeów militariów jest z zawodu i pasji archeologami bądź historykami wynika, że biorą oni udział w różnego rodzaju

¹¹⁶ Dz. U. 1997 Nr 5 poz. 24 U S T A W A z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach.

poszukiwaniach i badaniach terenowych, dzięki czemu zyskują doświadczenie i prestiż w środowisku oraz w naturalny sposób uczestniczą w badaniach historycznych.

Właściciele muzeów prywatnych biorą udział w konferencjach, wygłaszają prelekcje dotyczące pewnych aspektów muzeologii, mówią o tym, co umyka pogrążonym w rutynowej pracy muzealnikom z instytucji państwowych, dzielą się wynikami prowadzonych przez siebie prac dotyczących pozyskiwania materiałów źródłowych.

Każdy rodzaj aktywności prowadzonej przez prywatne muzea militariów może być inspirujący, przydatny w prowadzeniu badań historycznych. Dzięki zaangażowaniu muzealników prywatnych odbywa się wiele interesujących inicjatyw społecznych, np. Muzeum Drugiego Korpusu w Józefowie organizuje spacer, podczas których odwiedzający poznają historię własnego regionu. Większość muzeów organizuje, poprzedzone wnikliwymi badaniami historycznymi, rekonstrukcje historyczne, podczas których widzowie mogą, włączając nieco wyobraźni, niemal namacalnie przenieść się w dawne czasy.

Podsumowując: charakter, wizerunek prywatnego muzeum militarnego jest oczywiście zależny przede wszystkim od właścicieli. Na podjęcie decyzji o założeniu takiej instytucji najczęściej odważały się osoby wyróżniające się olbrzymią pasją historyczną oraz dużym zaangażowaniem patriotycznym. W efekcie, na przestrzeni kilkuset lat powstały miejsca z nowatorskimi rozwiązaniami, miejsca spotkań wielu znaczących osób ze świata kultury, sztuki, techniki i polityki, wręcz miejsca debat nad odbudową państwa i sumienia narodowego. Muzea stały się wsparciem nie tylko dla budowniczych podwalin muzeologii w wolnej Polsce, ale i wspaniałym miejscem do prowadzenia badań historycznych, w szczególności muzea militariów do prowadzenia badań broni i uzbrojenia. Współcześnie muzea prywatne znów uaktywniają się, odżywają, stają się cennymi skarbnicami unikatowej wiedzy. Z wiedzy tej mogą czerpać rekonstruktorzy historyczni, archiwiści i historycy prowadzący badania naukowe.

Bibliografia

Akty prawne

Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 czerwca 1950 roku w sprawie ustalenia nazw muzeów państwowych i muzeów przejętych na stan państwa.

Dz.U. 1962 Nr 10 poz. 48 Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury.

Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 22 września 1990 r. w sprawie powołania Państwowej Służby Ochrony Zabytków i określenia jej struktur.

Dz. U. 1991 nr 114 poz. 493 Ustawa z dnia 25 października 1991 r. O organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

Dz. U. 1997 Nr 5 poz. 24, Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach.

Dekret z dnia 1 marca 1946 r. o rejestracji i zakazie wywozu dzieł sztuki plastycznej oraz przedmiotów o wartości artystycznej, historycznej lub kulturalnej, Dz. U. Nr 14, poz. 99.

Źródła drukowane i opracowania

- Barańska K., *Muzeum w sieci znaczeń*, Kraków 2013
- Bigoszevska W., Słoniewska M., *Powstanie styczniowe w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego*, Warszawa 1966
- Biuletyn zarządu związku muzeów w Polsce, wydany z okazji XVII zjazdu delegatów związku*, Kraków 1946
- Chwalewik E., *Zbiory polskie : archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, T.1, Warszawa-Kraków 1926
- Chwalewik E., *Zbiory polskie: archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, T.2, Warszawa 1927
- Fitzke J., *O kilku okazach dawnej broni, znajdującej się w, zbiorach muzeum Wołyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łucku*, „Broń i Barwa”, nr 1, 1937
- Graczyk L., *Rejestr danych wizualnych, Muzea Prywatne na Mazowszu, Badania wizualne*, Warszawa 2015
- Raport Muzea w 2021 roku*, GUS 2022
- Kocójowa M., *Pamiętką ojczystym ocalałym z burzy dziejowej*, Kraków 1978
- Korzon T., *Muzeum Wojska*, „Broń i Barwa”, nr 1, 1935
- Kraushar A., *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk 1800-1832: monografia historyczna osnuta na źródłach archiwalnych. Ks. 1, Czasy pruskie: 1800-1807*, Warszawa 1900
- Kultura i dziedzictwo narodowe w 2021 r.*, Warszawa-Kraków 2021
- Marcinkiewicz K., *Wojna nie jest fajna...*, „Falenica nad Świdrem”, nr 8, 2022
- Midura F., *Rozwój muzealnictwa w okresie czterdziestolecia PRL*, „Muzealnictwo”, nr 30, 1986
- Muzeum Wojskowości w Starej Miłośnie na podstawie sprawozdania rocznego 2022*, GUS 2023
- M.W.W., *Zbiory Artyleryjskie w Polsce*, „Broń i Barwa”, nr 5, 1935
- Orysiak S., *Muzealnictwo Historyczne i Historii Techniki w Polsce Ludowej w latach 1945-1970*, Warszawa 1977
- Pietrzyk Z., *Ja na serio służę Polsce, Listy Władysława Platera do Józefa gnącego Kraszewskiego z lat 1863-1887*, „Newsletter Muzeum Polskiego w Rapperswilu”, nr 32, 2022
- Pruszyński J., *Muzeum. Muzealnictwo. Prawo Muzeów*, „Art.&Culture”, nr 1, 2015
- Przed nami długi marsz*, [w:] *Biuletyn Programowy NIMOZ*, Warszawa 2012
- Sokołowski M., *Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie*, „Kwartalnik Historyczny”, Lwów 1892
- Sarykoń-Grodecki K., *Broń w Płockim Muzeum Diecezjalnym*, „Broń i Barwa”, nr 4, 1936
- Sarykoń-Grodecki K., *System tworzenia zbiorów*, „Broń i Barwa”, nr 2, 1935
- Sarykoń-Grodecki K., *Zbiory Prywatne*, „Broń i Barwa”, nr 2, 1935
- Turasiewicz R., *Tukidydes: Wojna Peloponeska. Wstęp*, Wrocław 2004
- Turski S., M. Wyszowski, *Lubelszczyzna, Przewodnik*, Lublin 2006
- Uziębło L., *Nowe muzeum w Wilnie*, „Kurjer Litewski”, nr 192, 1906
- Wrońska J., *Wokół Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie*, „Archeologia Polski”, T. 37, z.1-2, 1992
- Żukow-Karczewski M., *Palace Krakowa. Palac Hutten-Czapskich*, „Echo Krakowa”, nr 208, 1989
- Żygulski Jun Z., *Muzea na świecie, Wstęp do muzealnictwa*, Warszawa 1982

Strony internetowe

- 78 Rocznica bitwy pod Andrzejewem*, <https://www.portalwrona.com/single-post/2017/09/21/78-rocznica-bitwy-pod-andrzejewem>
- Akcja sprzątnięcia schronu Regelbau 514 w Wesolej*, https://www.facebook.com/profile.php?id=100064834115447&comment_id=Y29tbWVudDo2MjM4M4MTU0ODY0NTYyNTBfMTA0ODQ2OTAyNjI2MTI5

Baza Aktów Prawnych, <https://nimosz.pl/baza-wiedzy/bazy-danych/baza-aktow-prawnych>
Blokada Trwa, https://www.facebook.com/photo/?fbid=672538448247372&set=a.499600852207800&locale=ca_ES
Całkiem niezła historia, https://regiony.tvp.pl/70041635/22052023?fbclid=IwAR1oNJPvoFuTJMzwLnuIW_WkN01sXa9AApWngVMDU96bs7Bk1W3ma43XmA
Członkowie, <https://www.muzeaskansenowskie.eu/czlonkowie/>
Dzień Pamięci Bohaterów Powstania Styczniowego. Rocznicą bitwy pod Porębami, <https://tuwiazowna.pl/dzien-pamieci-bohaterow-powstania-styczniowego-rocznica-bitwy-pod-porebami/>
Fortyfikacje Przedmościa Warszawa 1940-1944. Dąbrowiecka Góra i odcinek południowy pozycji, https://www.facebook.com/339136566591768/photos/a.339137126591712/1278912705947478/?type=3&locale=ms_MY
Fotorelacja z pieszego spaceru po Przedmościu Warszawskim, https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid022kQPdt5goumhGpWYQ16KmWWhf4CSfQHzj9ghyVve8JyxPj6dTQxGhyadx9G9Tubl&id=339136566591768&locale=ca_ES
Jak założyć własne muzeum, <https://michaljanjanik.wixsite.com/mysite/copy-of-interdyscypliniarow>
Katalog muzeum w Łazienkach Królewskich, <https://www.lazienki-krolewskie.pl/pl/katalog/objekty>
K. Baksalary, Feliks Salaciński - zapomniany śremianin, twórca pierwszego muzeum w Śremie. Jego zbiory można oglądać w Muzeum Śremskim, <https://srem.naszemiasto.pl/feliks-salacinski-zapomniany-sremianin-tworca-pierwszego-ar/c13-3652110>
Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego w Krośniewicach, Jerzy Dunin Borkowski – kolekcjoner, twórca muzeum w Krośniewicach, <http://www.muzeumkrosniewice.pl/index.php/centrum-kolekcjonerstwa-polskiego>
Muzeum Książąt Lubomirskich, [https://ossolineum.pl/index.php/muzea/muzeum-ksiazat-lubomirskich-2/](https://ossolineum.pl/index.php/muzea/muzeum-ksiazat-lubomirskich/muzeum-ksiazat-lubomirskich-2/)
Muzeum Motoryzacji i Techniki w Otrębusach, https://www.muzeum-motoryzacji.com.pl/pl/eksponaty/rekwizyty/garderoba/nakrycia_glowy_mundurowe_sluzbowe_itp/czapka_garnizonowa_1.html
Muzeum Starożytności i Pamiątek Historycznych, <http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=1022>
Muzeum w Równem zaprasza, <https://monitorwolynski.com/pl/news/648-muzeum-w-rownem-zaprasza>
Muzeum Ziemi Stanisławowskiej, <https://www.facebook.com/people/Muzeum-Ziemi-Stanis%C5%82awowskiej/100065221713062/>
Niedźwiedź, kolekcja-muzeum Mieczkowskich, <http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=2892>
O Domu Gotyckim, <https://web.archive.org/web/20071031173954/http://www.pl.pulawy.pl/pulawy/pl/zpp.php>
Potyczka w Zadzielu-Historia odkryta na nowo, https://historiaextra2000.blogspot.com/2019/09/potyczka-w-zadzielu-historia-odkryta-na.html?fbclid=IwAR2r1hx_BsEmTL6OgcEDtr2G4ynB2PsFa6g6453o1nPvefWuRoru9wiqcqo
Powstanie Styczniowe w Puszczy Kampinoskiej, <https://warszawa.tvp.pl/69307385/powstanie-styczniowe-w-puszczy-kampinoskiej>
Prywatne Muzeum Podkarpackich Pól Bitewnych, <https://www.facebook.com/profile.php?id=100072402936747>
Prywatne Muzeum Podkarpackich Pól Bitewnych, <https://www.muzeumkrosno.pl/>
Przedmoście Warszawskie, <https://czec.pl/pl/p/Przedmoscie-Warszawy.-Czesc-Poludniowa.-Mapaturystyczna-fortyfikacji/5511>
Rajd „Szlakiem Naszej Historii”, https://www.facebook.com/photo/?fbid=1369820137190669&set=gm.1390030665085653&idorvanity=223920781696653&locale=ca_ES
Relacja z odsłonięcia pomnika powstańców styczniowych, https://www.facebook.com/profile.php?id=100065221713062&locale=ca_ES

S. Bączyński, *Poszukiwacze pasjonaci z Marek*, https://tustolica.pl/poszukiwacze-pasjonaci-z-marek_62675

Sekrety Mazowsza: Prywatne muzea i ich kolekcje na Mazowszu, https://www.rdc.pl/public/podcast/sekrety-mazowsza_XNJ75FKcN28qHJSW6US5?episode=wBIZkdnqHX3AiiFp8pdz

Skład Zarządu, <http://prywatnemuzea.pl/>

Stłoczona ekspozycja stała w budynku na ul. Podwale 15 Muzeum WP, <http://www.muzeumwp.pl/o-muzeum.php>

Urzednicy nazywają ich „wariatami”. Muzea prywatne to całe ich życie, <https://wiadomosci.radiozet.pl/polska/Historia-po-sasiedzku.-Kilka-slow-o-muzealnictwie-prywatnym>

Wilno, 1907, Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk, <http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=5704>

Zaproszenie muzealników do Muzeum w Sulejówku, https://www.facebook.com/photo/?fbid=1537738599945160&set=gm.930655894308398&locale=ca_ES

Jak cytować: JAROSŁAWSKI, W. (2023). Prywatne muzea militariów w Polsce i ich znaczenie dla badań historycznych. *Officina Historiae* 6, 45-84.



© 2023 The Author(s). This open access article is distributed under a Creative Commons Attribution (CC BY-ND) 4.0 license.